

Rada NATO zatwierdziła

Stała Rada NATO zatwierdziła w piątek po południu odpowiedź państw zachodnich na notę Związku Radzieckiego dotyczącą Niemiec. Odpowiedź ta przekazana została rządowi radzieckiemu przez pocztę w dniu 14 lutego.

Operacja udała się

Zarząd szpitala Walter Reed w Waszyngtonie podał do wiadomości, że operacja, której poddał się Dulles, w piątek po południu, powiodła się i że stan zdrowia sekretarza stanu jest „zupełnie zadowalający”.

Prezydent Indii uda się do DRW

Opublikowany komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu głosi, że prezydent Indii Radhendra Prasad złoży pod koniec marca br. wizytę w północnym Wietnamie. Prasad będzie gościem prezydenta DRW — Ho Chi Minha.

Macmillan choruje

Premier brytyjski Macmillan uległ epidemii grypy, która panuje obecnie w W. Brytanii. Przypuszcza się, że wyzdrowieje on do 21 lutego, to znaczy do daty wyjazdu do Moskwy.

Centrala partii komunistycznych

Jak donosi AFP, opierając się na wiadomościach zamieszczonych w dzienniku libańskim „Al Sahafa”, w Bagdadzie powstała centrala partii komunistycznych krajów arabskich. Kierować ma ją generalny sekretarz Komunistycznej Partii Syrii — Khaled Bagdasz.

Prezydent Austrii odwiedzi ZSRR

W stolicy Austrii podano oficjalnie do wiadomości, iż prezydent Scherf odwiedzi Związek Radziecki w dniach od 13 do 22 maja br. Prezydent Austrii zaproszony został przez rząd radziecki.

Minister WRL przybył do Polski

13 bm. przybył do Warszawy minister pracy Węgierskiej Republiki Ludowej — O. Kischazi. Celem wizyty jest podpisanie umowy o współpracy w dziedzinie socjalnej między Polską a Węgrami.

Tróstronna konferencja we wtorek

Agencja Reutersa powołując się na kółka poinformowane, podaje, że ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanii, Grecji i Turcji postanowili w piątek zwołać na wtorek do Londynu konferencję trzech państw w sprawie Cypru. Na konferencję mają być zaproszeni arcybiskup Makarios jako przedstawiciel Cypryckich Greków i Kutozok, jako przedstawiciel mniejszości tureckiej na Cyprze.

Zgon Iwo Galla

W Krakowie zmarł wybitny polski reżyser i scenograf — Iwo Galla. Zmarły za wybitne osiągnięcia otrzymał Orderem Sztandar Pracy II klasy, Krzyżem Oficerskim Odznaczenia Polskiej i Złotym Krzyżem Zasługi.

NA TAFLI — PARA POLSKA

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie w Davos (Szwajcaria).

Na zdjęciu: Para polska Zdzankiewicz — Koczuba w czasie zawodów.

Fot — CAF



GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Żeby
„apetyt
wzrastał...”
str. — 4.

Rok XV Wydanie A

Poznań, sobota 14 lutego 1959

Nr 38 (4676)

Nauczyciele - oświatowcy włączają się do prac społeczno-organizacyjnych

Krajowa narada nauczycieli

WARSZAWA (PAP)

Krajowa narada działaczy kulturalno - oświatowych, która odbyła się w grudniu ubr. wysunęła szeroki program w dziedzinie upowszechnienia kultury wśród najszerszych rzesz społeczeństwa.

Już wówczas stwierdzono je dnożność, że jedną z czołowych ról powinien spełnić nauczyciel, który z racji zawodu i pozycji, jaką zajmuje w swoim środowisku, ma pełne ku temu dane.

O tym jak realizować w praktycznej działalności to założenie radzą na odbywającej się w Warszawie w dniach 13, 14 i 15 bm. krajowej narady nauczycieli — działaczy społeczno-kulturalni. Biorą w niej udział przedstawiciele wszystkich okręgów ZNP, przedstawiciele resortu kultury i sztuki oraz stowarzyszeń kulturalno-oświatowych.

Podstawą obrad są referaty wiceministra kultury i sztuki Z. Garsteckiego i kierownika działu społeczno-oświatowego ZG ZNP P. Tochowicza. Związek Nauczycielstwa Polskiego posiada bogaty dorobek w pracy kulturalno-oświatowej, którą prowadzi zarówno wśród swoich członków, jak i wśród miejscowej ludności. Przykładem tego mogą być dobrze pracujące, cieszące się dużym powodzeniem nauczycielskie zespoły teatralne, kluby nauczycielskie oraz powstałe z in-

ciągły nauczycielstwa uniwersytety dla rodziców i uniwersytety powszechne oraz muzea regionalne. Wszystkie te placówki spełniają na swoim terenie doniosłą rolę w podnoszeniu poziomu kulturalnego społeczeństwa, umożliwiają za spokojenie potrzeb intelektualnych nauczycielstwa, pobudzają ich aktywność społeczną na terenie szkoły i poza nią. Nie można też zapominać o ogromnej rzeszy nauczycieli pracujących w punktach bibliotecznych, które na wsi stanowią często obok szkoły jedyną ośrodek oddziaływania kulturalnego. Nauczyciele stanowią również podstawową kadre prelegentów TWP.

Konkretną pomoc nauczycielom w wypełnianiu zadań społeczno-oświatowych deklaruje resort kultury i sztuki. Jak wynika z relacji wiceministra Z. Garsteckiego formy tej pomocy są różnorodne. Np. centralna poradnia amatorskiego ruchu artystycznego współpracuje z ZNP i Min. Oświaty, organizuje kursy i seminaria dla nauczycieli instruktorów pracy kulturalno-artystycznej, udziela porad, opracowuje materiały repertuarowe i metodyczne.

Na naradzie wskazywano potrzebę współdziałania ogółu nauczycieli z wszelkimi organizacjami zajmującymi się szerzeniem kultury i oświaty. Niezbędny jest więc udział nauczycieli w komisjach koordynujących działalność kulturalną, zwłaszcza w gromadach i małych miasteczkach.

Sportowa KRONIKA DNIA

Polska — Francja 1:1

(Inf. wł.)

W Paryżu rozpoczęło się wczoraj międzypaństwowe spotkanie w tenisie Polska — Francja. Po pierwszym dniu meczu wynik jest remisowy 1:1. Pierwszy punkt dla naszych barw zdobył Wł. Skonecki wygrywając z Vironne 6:1, 6:1, 6:4. Drugi nasz reprezentant — Radzio musiał uznać wyższość Francuza Molinara 3:6, 0:6, 5:7.

Brak młodych pięściarzy

(Inf. wł.)

Mała, jak jeszcze chyba nigdy dotychczas liczba zawodników, bo tylko 39 zamiast 49 zgłoszonych, zgromadziły na starcie tegoroczne bokserskie mistrzostwa województwa juniorów. Liczba ta jest złym prognostykiem rozwoju wielkopolskiego boksu. Poziom 12 walk jakie odbyły się podczas pierwszego dnia mistrzostw był przeciętny.

Za najlepszych pięściarzy, jacy przewinęli się wczoraj przez ring można uważać Niemcewskiego (Budowlani) — w wadze lekkiej, który pokonał w dobrym stylu przez poddanie w II starciu Rajewicza (Warta), oraz Mądraszkiewicza (Warta) — waga piórkowa; zwyciężył na punkty Stróżyka (Grunwald) i Jakubowskiego (Ponania) — waga lekkośrednia. Ten ostatni pokonał na punkty ubiegłorocznego mistrza wagi lekkopółśredniej — Słomińskiego (Budowlani).

Dziś o godzinie 18 w sali WKS Grunwald dalszy ciąg mistrzostw. (Of.)

NAJWIĘKSZE W KRAJU — „DELIKATESY”

W Gdańsku otwarto nowy sklep „Delikatesy”, którego 120-osobowa załoga może obsłużyć około 10.000 klientów dziennie. Powierzchnia sklepu wraz z zapleczem wynosi 1.600 m kw. Jest to więc największa tego typu placówka handlowa w kraju.

CAF — fot. Uklejewski



Zbiorniki na Warcie i Prośnie — konieczne!

Powódź na razie nie grozi

(Inf. wł.)

Odcinek Warty od Pyzdr (pow. Września) do Uniejowa (woj. łódzkie) został skuty pokrywą lodową, której grubość waha się od 7—15 cm. Stan wody w Poznaniu wynosi obecnie 2,50 m (stan alarmowy — 4,50 m). W innych miejscowościach — sytuacja przedstawia się tak (w nawiasach podajemy wysokość, uznaną za alarmującą): Sieradz — 3,08 m (4,10 m), Koło — 2,60 (3,30), Konin — 3,27 (4,10) i Nowa Wieś — 2,80 m (4,80 m).

— Z powyższego wynika — powiedziano nam w Województwie kim Komitecie Przeciwpowodziowym — że sytuacja na razie nie jest groźna. Nie znaczy to jednak, że można zasypiać gruszką w popiele.

Relację z działalności wypadła rozpocząć od zmian organizacyjnych. W związku z utworzeniem Wydziału Gospodarki Wodnej ta właśnie komórka przejęła z wydz. wojskowego akcję przeciwpowodziową. Przy wydziale gospodarki wodnej powstał Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy, na czele którego stanął przewodniczący PWRN — Fr. Szczerbal. WKP przy stał do pracy. Obecnie trwa kontrola stanu przygotowań do akcji przeciwpowodziowej w terenie, gdzie uzupełnia się konieczny sprzęt. Nawiazano kontakt z wojskiem. Wspólnie z przedstawicielami WP dokonano lustracji najbardziej zagrożonych mostów. W razie potrzeby zaopiekują się nimi saperzy.

Warto dodać, że Wydział Gosp. Wodnej stara się o budowę zbiorników, które raz na zawsze położyłyby kres powodzi. Przy bardzo niekorzystnych warunkach atmosferycznych w Poznaniu można spodziewać się fal powodziowej o 1 m wyższej niż w 1888 roku (Warta zalała wtedy Stary Rynek i ul. Półwiejską). Dlaczego? Bo w górnym biegu Warty (koryto jest tu otoczone wałami) brak zbiornika, który mógłby wchłoniąć nadmiar wody. Istnieją projekty,

Przed III Zjazdem PZPR

Plon dodatkowych zobowiązań

pracowników budownictwa i spółdzielczości spóżywców

WARSZAWA (PAP)

Z ostatnich danych Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych wynika, że zobowiązania produkcyjne na część III Zjazdu Partii w IV kwartale ub. r. podjęło 511 (na 650) przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz zakładów przemysłu materiałów budowlanych.

Ogółem w tym okresie w czynnie zjazdowym uczestniczyło 167 tys. pracowników budownictwa. Wartość zrealizowanych zobowiązań (budowa nowych izb, dodatkowa produkcja cementu, prefabrykatów budowlanych i wapna) przekroczyła 800 mln. zł.

W I kwartale bież. roku założyli przedsiębiorstwa budowlanych i zakładów przemysłowych podejmując dalsze zobowiązania. Do realizacji postanowień przystąpiło już 141 tys. robotników zatrudnionych w 360 przedsiębiorstwach i zakładach (dane te są jeszcze nie pełne). Wartość podjętych zobowiązań przekroczyła 125 mln. zł. Należy podkreślić, że zobowiązania robotników budowlanych znacznie wykraczają poza I kwartał br.

WARSZAWA (PAP)

Przeszło 342 mln. zł przyniosła gospodarka narodowej dotychczasowa realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia III Zjazdu Partii przez spółdzielnie spóżywców zrzeszone w związku „Społem”.

Efektom zobowiązań jest m. in. dalsza poprawa zaopatrzenia ludności miejskiej. W czynnie zjazdowym „Społem” uruchomiło bowiem ponad 400 nowych sklepów, w tym 45 samoobsługowych i preselekcyjnych, 27 nowych zakładów produkcyjnych: masarni, piekarni i ciastkarni oraz zmniejszało 110 sklepów istniejących.

Wartość dodatkowych zobowiązań, podjętych na kwartał bieżący przez spółdzielnie spóżywców oblicza się na 72 mln. zł. „Społem” m. in. uruchomił 216 nowych sklepów, 18 piekarni, masarni i ciastkarni, zmniejsza 46 punktów sprzedaży oraz otworzy 13 nowych zakładów gastronomicznych.

Z prac PWRN

Kontrola w Ostrowie — analiza statystyki

(Inf. wł.)

12 bm. członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej udali się na wyjazdowe posiedzenie w Ostrowie. Poświęcone było ono omówieniu wniosków pokontrolnych, związanych z generalną inspekcją, przeprowadzoną w Prezydium PRN. W posiedzeniu wzięli udział przewodniczący prezydium z sąsiednich powiatów. Przypominamy, że podobne kontrole kompleksowe przeprowadzono uprzednio w powiatach Oborniki i Kościan.

Wczoraj odbyło się zwyczajne, cotygodniowe, posiedzenie Prezydium WRN. Głównym punktem obrad była analiza działalności Wydziału Statystyki PWRN. Sprawozdanie składał kierownik Wydziału — W. Zygmanski, przy udziale przedstawiciela Głównego Urzędu Statystycznego z Warszawy.

Z kolei członkowie Prezydium zapoznali się z przebiegiem realizacji funduszu gromadzkiego w roku ub. i z postępiem w wyrównywaniu zaległości finansowych wsi wobec państwa. (pż)

Dyskusyjna mieszanka

OD WARSZAWSKIEGO PRZEDSTAWICIELA „GŁOSU”

Posel Kazimierz Maj (wiceprezes ZNP, reprezentujący jeden z okręgów wyborczych województwa poznańskiego) stwierdził z trybuny sejmowej, że tak zwana prowincja cierpi dotkliwie na brak szkolnictwa artystycznego. — Nie obojętna jest sprawa, — mówił — aby do szkół artystycznych mogli dostawać się również kandydaci ze środowisk wiejskich. Dlatego trzeba wysunąć postulat, by Ministerstwo Kultury i Sztuki zatroszczyło się o zwiększenie ilości miejsc w internatach szkół artystycznych, a następnie o rozszerzenie samej sieci tych szkół.

Posel Marian Lityński ze Szczecina domagał się szybkiego uregulowania spraw bytowych młodych pracowników nauki. Posel Zygmunt Olezak (z Kutna w województwie łódzkim) zwrócił uwagę na trudne warunki pracy nauczyciela wiejskiego, któremu powinno się przyznać jakiś dodatek, rekompensujący chociaż w części jego oderwanie się od wygód, jakie daje życie w dużym mieście i możliwość korzystania z istniejącej w miastach bazy kulturalnej. Postanowiła Maria Regentowa, z Radomia — mówić znowo o wydawnictwach, o radiu i telewizji, o dziennikarstwie. Tym ostatnim, jak wynika ze słów postanki — należy się poprawa warunków egzystencji i pracy, gdyż przy obecnym stanie zarobków trudno czasem wywiązać się im „na medal” ze wzrastających wciąż obowiązków i zadań. Posel Walter Póznay z Mrągowa w województwie olsztyńskim, chwalił pracę społecznych organizacji kulturalnych w Polsce, a wśród nich również na

(Ciąg dalszy na str. 2)

Za każde 3 kg makulatury lub szmat

...otrzymasz kupon, który weźmie udział w losowaniu SAMOCHODU OSOBOWEGO.

Skąd to wiemy? Z Wojewódzkiej Zbiornicy Surowców Włóknin w Poznaniu, która zapowiedziała DOROCZNY KONKURS ZBIÓRKI SZMAT I MAKULATURY.

Szczegóły jutro.

Perspektywa konfrontacji poglądów

Odpowiedzi mocarstw zachodnich na radzieckie propozycje w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego znajdują się w ostatniej fazie akceptacji. Nieoficjalnie wiadomo, iż Zachód przychylił się do ewentualnego udziału w proponowanej konferencji Wschód — Zachód także obu państw niemieckich w charakterze doradców.

Już to może w pewnym stopniu utrudniać drogę do kompromisu w rozmowach między Związkiem Radzieckim a Zachodem. Ważniejszy w odpowiedzi państw zachodnich wydaje się jednak sam fakt wyrażenia zgody na odbycie takiej konferencji.

Można przypuszczać, iż Zachód chce w ten sposób wyrwać się z dotychczasowych sztywnych pozycji, dążąc w ten sposób do bezpośredniej konfrontacji swoich propozycji w sprawie zjednoczenia Niemiec z postulatami wysuwanymi przez Związek Radziecki.

Sa obecnie na Zachodzie ludzie, którzy wyrażają zdanie, iż mocarstwa zachodnie nie powinny obawiać się takiej konfrontacji poglądów, gdyż „udowodniłaby ona przynajmniej, że stanowisko radzieckie jest tak odległe od stanu wiska Zachodu, iż nawet największa elastyczność ze strony państw zachodnich, nie mogłaby doprowadzić do wspólnej płaszczyzny i że obie strony zrobiłyby lepiej użyty mając istniejący status quo”.

Rachuby Zachodu mogą okazać się — i z pewnością okaza się — złudne. Z konfrontacji poglądów obu stron na zagadnienie niemieckie wynika bowiem niedwuznacznie, iż w znacznie większym stopniu i znacznie pewniej zabezpieczono w Europie i w świecie gwarantuje plan radziecki. Jest to już dzisiaj łatwe do przewidzenia.

Konfrontacja poglądów Wschodu i Zachodu wbrew rzeczywistym, czy też urojonym intencjom mocarstw zachodnich może jednak przyczynić się do postępu w dotychczasowych stanowiskach obu stron.

Warto pamiętać, że Chruszczow na XXI Zjeździe KPZR stanął na stanowisku, które określił by mógł na jako postęp na drodze do możliwego w kwestii niemieckiej kompromisu.

„Gotowi jesteśmy wysłuchać waszych propozycji — powiedział premier radziecki. Jeśli będą one rozsądne, gotowi jesteśmy zasiąść przy jednym stole i rozpatrzyć propozycje wasze i nasze w celu znalezienia wzajemnie możliwych do przyjęcia podstaw porozumienia i podpisać się pod nimi”.

To stanowisko Związku Radzieckiego daje podstawę do twierdzenia, że konfrontacja poglądów może stać się nadzieją na osiągnięcie potrzebnego światu rozwiązania kwestii niemieckiej.

Cypr i „ten trzeci”

W ostatnich czterech latach przełano na Cyprze przysiółki morze krwi, a dyplomaci odbyli w sprawie rozwiązania problemu cypryjskiego dziesiątki konferencji. I dopiero daleko od Cypru — w Zurychu, premierzy Grecji i Turcji doszli do porozumienia proponując utworzenie na wyspie niepodległej republiki.

Turecja wyrzekła się ostatecznie żądań w sprawie podziału wyspy, a Grecja zrezygnowała ostatecznie z żądania przyłączenia wyspy. Ludność grecka i turecka, zamieszkała Cypr, stanęła przed trudnym dla siebie perspektywą uzyskania od wieków upragnionej niepodległości.

Dwie zaangażowane w sporze strony — Grecja i Turcja pogodziły się. Pozostał jednak ten przysiółek trzeci, którym jest dotychczasowy okupant Cypru — Wielka Brytania. Z oficjalnych enuncjacji zarówno kół rządowych, jak i brytyjskiej opozycji wynika, iż rząd Jej Królewskiej Mości wyraża zadowolenie z porozumienia grecko-tureckiego. Z drugiej jednak strony podkreśla się, iż Wielka Brytania nie zamierza zrezygnować ze swoich — jak to określa się — „żywnych interesów” na Cyprze.

Chodzi tutaj przede wszystkim o uznanie przez przyszłą Republikę Cypryjską prawa W. Brytanii do utrzymania na wyspie baz wojskowych. Wprawdzie w projekcie grecko-tureckim przewiduje się taką gwarancję, ale rząd brytyjski chce uzyskać ponadto zapewnienie, iż Cypr nigdy w przyszłości nie cofnie zezwolenia na utrzymanie baz brytyjskich.

Obawy W. Brytanii powodowane są głównie nastrojami ludności cypryjskiej, która zienawidziła krwawych okupantów brytyjskich. Rząd Macmillana uważa nie bez przyczyny, iż niepodległa ludność Cypru może wcześniej czy później wyrzucić presję na swój niezawisły rząd, aby pozbyć wojsk brytyjskich przywileju przebywania na terytorium Republiki Cypryjskiej.

W Londynie rozpoczęły się w tej sprawie trójstronne wstępne, ale już skomplikowane, rozmowy. Przypuszcza się, że już w przyszłym tygodniu dojdzie do rokowań brytyjsko-grecko-tureckich. Od nich w decydującej mierze zależy przyszłość Cypru.

Z pewnością „ten trzeci” — Wielka Brytania nie łatwo i nie bez stuprocentowej gwarancji i dla swoich interesów zgodzi się na utratę ostatniej swojej w Europie kolonii.

T. K.

Fiasko rokowań w sprawie strefy wolnego handlu

Anglia w zasięgu „dyskryminacji handlowej”

LONDYN (PAP)

Rząd brytyjski oznajmił w czwartek oficjalnie o fiasku rokowań na temat utworzenia europejskiej strefy wolnego handlu.

Otwierając w Izbie Gmin debatę nad sprawozdaniem o zerwaniu rozmów między 6 krajami wspólnego rynku a resztą państw europejskiej organizacji współpracy gospodarczej, minister Maudling, pełnomocnik rządu brytyjskiego do spraw wspólnego rynku i strefy wolnego handlu oświadczył, że jednocześnie z wejściem w życie układu rzymskiego o wspólnym rynku (1 stycznia br.) zaczęła się dyskryminacja wobec W. Brytanii.

Minister zwrócił uwagę, iż rokowania w sprawie strefy wolnego handlu — wspólnoty han-

dlowej, która zespółiłaby całą Europę zachodnią — nie dały wyniku nie tylko z przyczyn gospodarczych. „Polityczne implikacje posunięć, których dokonano i które rozważano — powiedział Maudling — są nawet ważniejsze niż względy ekonomiczne”.

Wyjaśniając dlaczego W. Brytania nie może po prostu przyłączyć się do wspólnego rynku (z propozycją w tej sprawie wystąpiła partia liberalna), minister oświadczył, iż Anglia musiałaby przystać na prowadzenie wspólnej polityki handlowej ustalonej przez zespół państw, w którym znajdowałaby się w mniejszości. O broty handlowe z krajami wspólnego rynku stanowią jedną ośmą całości wymiany towarowej W. Brytanii. Anglii byłoby trudno kierować się handlu z całym światem postanowieniami porozumienia z krajami, których udział w brytyjskiej wymianie towarowej jest nie największy.

Minister stwierdził z naciskiem, iż rząd brytyjski sprzeciwia się „dyskryminacji handlowej” ale nie powiedział, w jaki sposób Anglia zamierza uniknąć takiej dyskryminacji ze strony wspólnego rynku. Oświadczył jedynie, że obecnie po fiasku rokowań, trzeba doprowadzić do wznowienia negocjacji i starać się o znalezienie jakiegoś trwałego rozwiązania.

Maudling dał do zrozumienia, iż W. Brytania mogłaby rozszerzyć wymianę handlową z niektórymi krajami europejskimi poza wspólnym ryn-

kiem. „Ponieważ obawiamy się utraty rynków zbytu w pewnych krajach — powiedział — mamy prawo zakrzętnąć się przy zwiększeniu handlu z innymi państwami”.

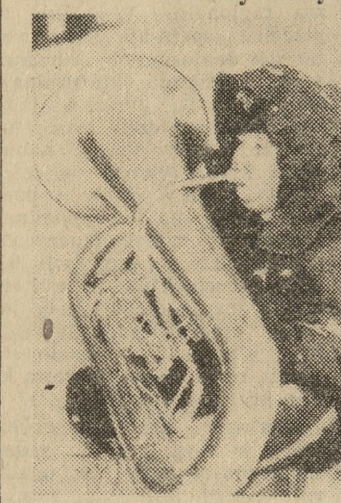
Minister zakończył słowami: „trudności są wielkie — nie nie zyskamy na ich pomniejszaniu”.

Współpraca naukowa CSR — ZRA

PRAGA (PAP)

Do Czechosłowacji przybyła 52-osobowa grupa nauczycieli szkół zawodowych Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Przyjazd nastąpił w ramach podpisanego w 1957 r. porozumienia o współpracy naukowo-technicznej między CSR i ZRA. Dla przybyłych został zorganizowany 3-tygodniowy kurs języka czeskiego. Po zakończeniu kursu goście z ZRA odwiedzą wiele różnych przedsiębiorstw, w których zapoznają się z procesami produkcyjnymi.

Duch silny... Tylko palce za słabe



Przed trójstronnymi rokowaniami w sprawie Cypru

LONDYN (PAP)

W piątek rano odbyło się posiedzenie rządu brytyjskiego pod przewodnictwem premiera Macmillana. Posiedzenie to ma podjąć decyzję w sprawie grecko-tureckiego planu dotyczącego przyszłości Cypru i ustalić datę konferencji trzech państw (W. Brytanii, Grecji i Turcji) prawdopodobnie z udziałem arcybiskupa Makariosa i przedstawiciela Turków cypryjskich.

Brytyjski minister spraw zagranicznych, Selwyn Lloyd poinformował rząd o wynikach rozmów, jakie przeprowadził z ministrami spraw zagranicznych Grecji i Turcji, Averoffem i Zorlu.

Zdaniem autorytatywnych kół greckich, zarówno Averoff jak i Zorlu chcą natychmiastowego zwołania konferencji trzech państw. Kola greckie uważają, że arcybiskup Makarios niewątpliwie przyjedzie do Londynu na tę konferencję, jeżeli zostanie na nią zaproszony. W odpowiedzi oficjalne kola brytyjskie zapewniają, że jako obywatel brytyjski może

on w każdej chwili przyjechać do Londynu, ponieważ tylko wstęp na wyspę CYPR jest dla niego zamknięty.

Jeżeli rząd brytyjski przyjmie plan grecko-turecki jako podstawę do dyskusji, nie wyklucza się możliwości natychmiastowego zwołania konferencji trzech państw bez czekania na przybycie przedstawicieli Cypru. Obecnie toczą się w Londynie rozmowy na temat ewentualnego udziału w tej konferencji delegacji cypryjskiej, tzn. delegacji zarówno greckiej jak i tureckiej ludności wyspy.

Gubernator Cypru, Foot przybył w piątek z Nikozji do Londynu wezwany przez rząd brytyjski.

Premier Macmillan mimo grypy brał udział w posiedzeniu rządu.

Wyroki śmierci w Algierii

PARYŻ (PAP)

Trwający od kilku tygodni proces przeciwko 48 patriotom algierskim oskarżonym o dokonywanie zamachów w okolicy Oranu zakończył się w czwartek. 24 Algierczyków skazanych zostało na śmierć, 11 na dożywotnie więzienie, a 13 pozostałych na karę ciężkich robót. Proces odbył się w Oranie (Algieria).

Macmillan przywódcą Zachodu?

LONDYN (PAP)

W artykule zamieszczonym w dzienniku londyńskim „Daily Mirror”, deputowany labou rzystowski Crossman wyraża pogląd, że po wycofaniu się Dullesa, premier brytyjski Macmillan jest jedynym przywódcą zachodnim, który pragnie i jest zdolny do rozmów ze Związkiem Radzieckim. „Eisenhower — pisze Crossman — jest już za stary i zbyt cierpiący, by rozpocząć jakiegokolwiek rokowania. De Gaulle i Adenauer mogliby przystąpić do rozmów, lecz obaj oni są zagorzałymi zwolennikami „zimnej wojny” i przeciwnikami wszelkiego rodzaju rozmów na najwyższym szczeblu”.

W razie pomyślnego zakończenia rozmów w Moskwie — pisze Crossman — Eisenhower, de Gaulle i Adenauer nie będą już mogli odrzucić propozycji zwołania w lecie br. konferencji na najwyższym szczeblu. Premier W. Brytanii zasiadłby wówczas za stołem konferencyjnym jako niewątpliwie przywódca zachodu w tych najpoważniejszych od roku 1945 rozmowach międzynarodowych.

Kryzys rządowy w Burmie

NOWY JORK (PAP)

Według doniesień z Rangun, premier Ne Win złożył w piątek na ręce prezydenta U Win Maunga dymisję swego rządu istniejącego zaledwie od października ubr.

Ne Win motywując w parlamencie decyzję gabinetu wyjaśnił, że powstała w kraju sytuacja nie pozwoliłaby na przeprowadzenie wolnych wyborów planowanych na kwiecień br. Ne Win pozostawił parlamentowi swobodę decyzji co do kroków, jakie należy obecnie podjąć, dodając, że w wypadku przedłużenia mandatu gotów jest nadal sprawować funkcję szefa rządu.

Izrael może „eksportować” lekarzy

PARYŻ (PAP)

Agencja UPI powołując się na źródła zbliżone do izraelskiego ministerstwa zdrowia pisze, że Izrael wyraża gotowość wysłania lekarzy do słabo rozwiniętych krajów Azji i Afryki.

Izrael jest krajem o najwyższym odsetku lekarzy. Jeden lekarz przypada tam na 450 obywateli. W USA 1 lekarz przypada na każdych 790 mieszkańców.

Dyskusyjna mieszanka

(Dokończenie ze str. 1)

sze sąsiada zza miedzy — Lubuskiego Towarzystwa Kultury. Patronując różnym pożytecznym akcjom i uczestnicząc w nich — Towarzystwo to stało się opiekunem i koordynatorem społecznego

Konflikt między Japonią a Koreą Płd.

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Tokio agencje amerykańskie, gabinet japoński zatwierdził w piątek rano plan ministra spraw zagranicznych, Fudziyama, przewidujący, iż rząd pomoże udać się do Korei Północnej tym spośród 600.000 Koreańczyków mieszkających w Japonii, którzy zgłosili chęć powrotu do kraju wyrażając zarazem pragnienie osiedlenia się w KRL-D, a nie w lisymanowskiej Republice Koreańskiej.

Decyzja rządu japońskiego, podyktowana bynajmniej nie sympatią dla rządu KRL-D lecz po prostu zdrowym rozsądkiem wzbudziła wściekłość w Seulu. Rząd lisymanowski roszczerzący sobie prawo do reprezentowania całej Korei, zebrał się w piątek przed południem na nadzwyczajne posiedzenie. W godzinę później przedstawiciel Korei Południowej w Tokio, Jiu Tej Hej, oznajmił japońskiemu wiceministrowi spraw zagranicznych Jamadzie, iż rząd seulski postanowił zerwać rokowania na temat normalizacji stosunków z Japonią.

„Zgolicie brody” — nawiązują fryzjerzy kubańscy

NOWY JORK (PAP)

Związek fryzjerów kubańskich, zaniepokojony zastojem w interesie, zaapelował do rewolucjonistów Fidel Castro, aby zgolili brody i ostrzygli długie włosy.

Na publicznym zebraniu w Hawanie związek fryzjerów uchwalił rezolucję głoszącą, że „patriotyczna konieczność” noszenia bród i długich włosów stała się nieaktualna z chwilą, gdy bojownicy Fidel Castro w dniu 1 stycznia br. opuścili dzikie okolice górskie.

Porowolna moda winna się charakteryzować gładkimi policzkami i przystrożonymi włosami.

ruchu kulturalnego w województwie zielonogórskim.

Tak więc postawie — od spraw gospodarczych, od produkcji, rolnictwa, hodowli, komunikacji — przesłali w debacie budżetowej na sprawy oświaty, nauki i kultury. I gdyby zebrać ze wszystkich, a przynajmniej z większości poselskich przemówień fakty i wnioski i wyciągnąć z nich samą esencję — okazałoby się, że najważniejszym chyba problemem, stojącym przed resortami kultury i oświaty jest niedobór życia kulturalnego na wsi i w małych miasteczkach, konieczność uaktywnienia środowisk prowincjonalnych, zbliżenia ich do średniego poziomu życia kulturalnego w miastach. Tak samo niecierpiącym zwłoki problemem do załatwienia jest zapewnienie powszechności oświaty na wsi, zarówno w odniesieniu do oświaty zawodowej, rolniczej, jak też ogólnokształcącej, technicznej, artystycznej. Biorąc pod uwagę nasilenie postulatów i konkretnych wniosków zmierzających do społecznej i kulturalnej aktywizacji ośrodków prowincjonalnych, jakie przyniosły ostatnie dni debaty sejmowej — należy się spodziewać, że w najbliższych latach jakiegokolwiek generalnej ofensywy, której wynikiem byłby widoczny awans kulturalny wsi.

Jednym z elementów tej ofensywy jest już społeczna budowa „szkół tysiąclecia”. Inne znajdują się w rękach resortów, władz terenowych, działaczy społecznych i kulturalnych, którym Sejm w wyśtaipienach posłów wskazał najbliższe, najpilniejsze zadania.

Karol RZEMIEŃCIECKI

Odkrycia radzieckich sejsmologów

MOSKWA (PAP)

W strefie Arktyki co roku występuje ponad sto trzęsień ziemi o różnym nasileniu. Dno polarnej basenu, a zwłaszcza podwodny grzbiet odkrytych niedawno przez geografów radzieckich tzw. Gór Łomonosowa — dźwiga się stosunkowo szybko w górę. Słabe wstrząsy podziemne notuje się również na Półwyspie Skandynawskim i przyległych doń terytoriach, wbrew do niedawna panującym poglądom, że obszary te są asejsmiczne.

Te cenne wiadomości zostały opublikowane na odbywającym się obecnie w Leningradzie zjeździe sejsmologów radzieckich.



PREZYDENT TITO PRZYBYŁ DO CHARTUMU

Odbywający podróż po krajach Azji i Afryki prezydent Jugosławii — Tito przybył w dniu wczorajszym do stolicy Sudanu Chartumu, gdzie został uroczystie powitany przez prezydenta sukańskiego Ibrahima Abbouda. Wizyta Tito w Sudanie potrwa 6 dni.

FOT-CAF

W HOLTZIE LINCOLNOWI I KOŚCIUSZCE

W czwartek, w 150 rocznicę urodzin Lincolna i w 213 rocznicę urodzin Kościuszki ambasador PRL w Waszyngtonie złożył wieńce pod pomnikiem wielkiego prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz przed pomnikiem Kościuszki — bohatera narodowego i żołnierza w walce o niepodległość Polski i Ameryki.

FRANCUSKO — BRYTYJSKIE ROKOWANIA HANDLOWE

W Paryżu rozpoczęły się dwustronne rokowania między Francją a W. Brytanią. Dotyczą one ustalenia jakiegoś modus vivendi w stosunkach handlowych między obydwoma krajami aż do czasu znalezienia kompromisu między krajami wspólnego rynku a pozostałymi partnerami SEEC.

KUBA DOMAGA SIĘ WYDANIA BATISTY

Rząd kubański formalnie zwrócił się do rządu Republiki Dominikańskiej o wydanie byłego prezydenta Kuby — Batisty, jako przestępcy wobec narodu kubańskiego. Chargé d'affaires Republiki Dominikańskiej w Hawanie otrzymał wczoraj specjalną notę w tej sprawie.

NOWY DOWÓDCA SIŁ ZBROJNYCH USA W EUROPIE

Prezydent Eisenhower mianował w czwartek gen. C. D. Eddlemana nowym dowódcą sił lądowych USA w Europie. Eddleman zastąpi generała Hodesa, który 31 marca przechodził w stan spoczynku.

„RAJ NUDYSTÓW”

Za laskawym przyzwoleniem cenzury, angielscy kinomani będą mogli wkrótce obejrzeć kolorowy film z życia nudystów. W 72-minutowym obrazie zatytułowanym „Raj nudystów” większość przedstawionych osób występuje na gołasa.

Lampa dla sal operacyjnych

Jednym z największych osiągnięć łódzkich zakładów wytwórczych aparatów elektrotechnicznych w roku ubiegłym było wyprodukowanie po raz pierwszy w kraju wielkiej, 9 ogniskowej lampy bezcienionej dla sal operacyjnych. Lampa ta — zaopatrzona w filtry nie przepuszczające ciepła i automatycznie włączająca się do miejscowego źródła energii w wypadku awarii sieci elektrycznej, została pozytywnie oceniona przez odbiorców. 90 takich lamp oddano już do użytku szpitalnictwa. W roku bieżącym zakłady dostarczą salom operacyjnym dalszych 100 lamp tego typu.

Obecnie zakłady wypuszczają — jako nowość — mniejszą, 4-ogniskową lampę bezcieniową, (PAP)

150 ofiar „białego szaleństwa” w Karkonoszach

W Karkonoszach sezon zimowy jest w pełni, i niemal wszystkie schroniska zapelnione są przez narciarzy. Niestety, jak co roku, nieostrożnym amatorom „białego szaleństwa” prawie codziennie musi „przychodzić” z pomocą GOPR. W tym sezonie ratownicy sudeckiej grupy GOPR udzielili już pomocy przeszło 150 ofiarom różnych wypadków, przeważnie narciarskich. Często były to tylko słabym groźne obrażenia, ale około 50 osób trzeba było zwozić na toboganiach do lekarzy w Karpaczu i Szklarskiej Porębie, a czesto do szpitala. (PAP)

„Wiadomości z Krupówek”

Z pełnym zrozumieniem dla zakopiańskich tradycji starałem się (wraz z 400 pasażerami) nie urągać PKP za jednego, jedynego kontrolera w budce wyjściowej. Cnota została nagrodzona i po pół godziny znalazłem się ja i moje narty na zakopiańskim śniegu. Przed dworcem stoją gazdowie z sankami i proponują — „może pokoił potrzebny — taniol”. Ze stoją — zepsute co prawda, proponowali, ale po raz pierwszy usłyszałem tutaj słowo „taniol”. Sam prof. Doroszewski poświadczy, że dotychczas nie figurowało w zakopiańskim słownictwie. Od kiedy to tak frontem do ludowych mas?

Okazuje się, że od niedawna. Konkretnie od otwarcia olbrzymiego gmachu zwanego „Domem Turysty”. Zapewne niejedna gaździńska rzuca uroki na PTTK-owską konkurencję, dysponującą ponad 600 miejscami noclegowymi. I nie wiercie mili plotce — tanimi miejscami, bo sam tam mieszkam.

„Dom Turysty” składa się przede wszystkim z korytarzy i klatek schodowych, po których wleczą się gromady zagubionych ludzi. Gdzieś w jego czeluściach mieszka ekipa filmowa „Białe niedźwiedzie”. Wycieczka studentów z UAM, wycieczka młodzieży z NRD... Gdzie? W każdym razie turystom z każdym nie radzę tu mieszkać —

Tygodnik ilustrowany „Kraj”

W niedzielę 15 lutego br. ukazuje pierwszy numer nowego tygodnika ilustrowanego „Kraj”. Tygodnik zamieszczać będzie artykuły, wypowiedzi, informacje dotyczące aktualnych problemów naszego życia, utwory literackie oraz reprodukcje i opracowania na temat sztuki. Na łamach „Kraju” wypowiadają się będa publicyści, socjologowie, ekonomiści i naukowcy z innych dziedzin. Pismo, bogato ilustrowane, prowadzi też będzie rubryki rozrywkowe umysłowych oraz humoru i satyry. (PAP)

Kabaret dla najmłodszych

Grupa artystów krakowskich założyła dla najmłodszych widzów specjalny teatrzyk-kabaret. Przedstawienia odbywają się dwa razy w tygodniu. Program ich jest urozmaicony: składa się z różnorodnych skeczów, dowcipnych historyjek, a nawet koncertu na... grzeblach w wykonaniu specjalnej aktorskiej orkiestry. (PAP)

Wachlarz zdań i jedna zapowiedź o „Ziemniakach z zapaszką”

Czytelnikom naszym znany jest artykuł (Głos nr 16 z dnia 20 I. 1959 r.), na temat ziemniaków jadalnych. Chodziło o to, aby na naszych stołach znalazły się one w odmianach jednolitych i bez chemicznych zapaszków. Publiczne postawienie tej sprawy wywołało różnorodne echa. Były telefonaty do autora i listy do redakcji, z których kilka wyjątków przytaczamy:

Mgr Gustaw Cholewa ze Swarzędza pisze:

„Po przeczytaniu artykułu doszedłem do wniosku, że ziemniaki musiałyby być znacznie droższe, gdyby się rolnicy do tych porad dostosowali. Bo przecież zbieranie stonki na większej powierzchni jest niewykonalne z powodu braku rąk do pracy.

Zapach ziemniaków rzeczywiste pochodzą od chemikaliów, którymi się zwalcza stonkę. Ale nie wszystkie przenikają do bulw. Azotok np. nie powoduje przykrego zapachu ziemniaków, jest jednak coraz mniej skuteczny, bo stonka uodparnia się na ten preparat. Winę ponoszą ci, którzy zalecają zwalczanie stonki takimi preparatami, jak np. HCH. Za granicą też zwalcza się stonkę chemicznie, ale preparatami, które nie powodują zapachów w ziemniakach i nie zabijają pożytecznych owadów oraz kurupatw, bażantów, przepiórek, żyjących się m. in. larwami stonki. A więc nie myśliłby panoszą winę za wyniszczenie tych ptaków, lecz przede wszystkim preparaty chemiczne, zwłaszcza arsenowe.

Jedyna rada w tym wypadku — kończyć swój list — mgr Cholewa —

wa — to zarzucenie starych metod i zaopatrzenie rolników w nowoczesne chemikalia do zwalczania stonki, do czego też kompetentne czynniki zmierzają.”

Zabrała w tej sprawie głos również Czytelniczka naszego pisma, inżynier — ogrodnik D. Waszkiewicz z Puszczykowa:

„W 1958 roku stonki mieliśmy tak dużo, że nie było plantacji bez tego szkodnika. Większość ludzi nie chciała stosować żadnego środka chemicznego, właśnie ze względu na ten zapaszek ziemniaków. Zbieranie ręczne owadów nie daje zadowalających wyników — gdyż zawsze część szkodników pozostaje nie zauważona.

A teraz sprawa preparatów chemicznych. Okazuje się, że przede wszystkim preparat HCH powoduje zmiany smaku ziemniaków, natomiast Azotok w proszku jest tak samo skuteczny — wypróbowaliśmy go sama — nie daje żadnego zapachu. Ostatnio w „Przeglądzie Ogrodniczym” nr 12/58, był wyczerpujący artykuł pt. „HCH i Lindau”, który radzę przeczytać. Artykuł taki w Waszym piśmie byłby bardzo potrzebny, żeby szerszy ogół ludności wreszcie zrozumiał, że jedynie szeroko stosowana walka chemiczna — może ograniczyć spontaniczny rozwój stonki. Bażanty i kurupatwy, istotnie zjadają te owady, ale nie żywią się nimi wyłącznie, a tylko „dojadają” trochę. Nawet duża ilość tych ptaków nie jest w stanie ochronić nas przed stonką. — Ale ludzie muszą wiedzieć, jakie środki chemiczne stosować, żeby jednocześnie nie niszczyć wartości konsumpcyjnej ziemniaków.”

Czytelnik z Farkowa, pow. Gniezno ob. Józef Przewoźny tak zareagował na nasz artykuł:

„Nie stwarzajmy dodatkowego ciężaru producentom ziemniaków, bo nie mogą sobie dać rady z posypywaniem Azotoksem, a jak tu mówić o ręcznym zbieraniu stonki z plantacji. Bądźmy rozsądni. Na gospodarstwach jest przeważnie po dwoje ludzi. Reszta poszła do miasta lub dojeżdża do pracy w fabrykach. Kto ma taką dodatkową robotę wykonać?”

W dalszym ciągu listu ob. Józef Przewoźny proponuje, aby ludzie z miast, którzy zakontraktują ziemniaki jadalne w poszczególnych gospodarstwach, sami przyjechali raz w tygodniu do pomocy przy ręcznym zbieraniu stonki. Jego zdaniem kolej i PKS mogłyby nawet udzielać zniżek przejazdowych dla takiego celu. Autor kończy następującym zdaniem:

„Mamy czas, by pójść nad Rusaikę czy inne jeziora, możemy użyć świeżego powietrza i słońca na plantacjach, a to wyjdzie wszystkim na zdrowie, bo będziemy jedli ziemniaki bez żadnego zapachu.”

Mgr Cholewa pisze, że za granicą stosuje się środki chemiczne nie powodujące zapachów i nie zatrzuwające pożytecznych ptaków. Nie wiem czy tak istotnie jest, bo czytałem w hamburskim piśmie „Welt am Sonntag” alarmujący artykuł o nowym preparacie chemicznym E-605, który jest bezsprzecznie pożyteczny w zwalczaniu szkodników roślin, ale bardzo niebezpieczny dla zdrowia i życia dzierzyn. Autor artykułu, łowczy wojewódzki, Gerhard Stössel, wyraża z tego wniosek, że należy tak pokierować ochroną roślin, aby przynosiła sama regulowała współzależność świata zwierzęcego z roślinnym przez walkę biologiczną poszczególnych gatunków.

A więc będą jednolite i smaczne

Naszym dyskusyjnym artykułem na temat jakości ziemniaków jadalnych zainteresowała się również Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie. W liście nadesłanym przez Zarząd Skupu Produkcji Roślinnej tej instytucji czytamy m. in.:

Dobrze się stało, że w okresie wielkich przemian, wynalazków i różnych zainteresowań ukazała się prozaiczna notatka dotycząca jakości ziemniaków jadalnych. Prozaiczna tylko pozornie, bo w istocie rzeczy dotyczy wszystkich — i tych co interesują się pojadaniem międzyplanetarnymi i tych którzy po ciężkiej pracy chcą mieć na obiad smaczne ziemniaki. Dlatego dostarczenie ich konsumentom jest sprawą bardzo ważną.

Doceniając wagę tego zagadnienia, CRS zapoczątkowała na rok 1959 kontraktację ziemniaków jadalnych w ilości

50 tys. hektarów. Lwia część zbiorów z tego arealu musi iść w pierwszym roku — według przewidywań — na reprodukcję. Ale na 1960 rok CRS pragnie zakontraktować 90 tys. hektarów, co pozwoli w przybliżeniu na zaspokojenie potrzeb ludności miast w jednolite odmianowo ziemniaki jadalne.

A więc obok innych — nasz artykuł wywołał i takie pozytywne echo. Oby tylko plany w tym zakresie udało się zrealizować w całej rozciągłości. Tego życzymy Centrali Rolniczej Spółdzielni oraz... szerszym rzeszom konsumentów. (kj)

Na część Zjazdu Przyspieszenie omłotów i prac rozliczeniowych

Ambicją spółdzielców wielkopolskich jest przyspieszenie w tym roku omłotów i doroczných prac rozliczeniowych. Chodzi bowiem o to, by na marcowym Zjeździe Partii zademonstrować dorobek ubiegłoroczny zespołowej gospodarki, która w Wielkopolsce ma znacznie wyższe w porównaniu z ubiegłymi latami osiągnięcia.

Do 7 bm. dokonało rozliczeń 166 spółdzielni produkcyjnych (w 160 odbyły się już zebrania obrachunkowe). W pow. czarnkowskim, m. in. ze względu na małą ilość gospodarstw zespołowych, akcję bilansową zakończono.

Najbardziej zaawansowany w pracach rozliczeniowych jest powiat kościański, słynący z dużej ilości wzorowo prowadzonych spółdzielni produkcyjnych. 72 proc. z nich ochodziło doroczne święto obrachunkowe. Wiele spółdzielni osiągnęło w ub. roku rekordowe plony. Pierwszą lokatę w zbiorach zbóż zajęły GORZYCE, gdzie plony 4-zboż podstawowych wyniosły 25,28 q z ha, ziemniaków — 163,33 q (mimo mokrego roku) i buraków cukrowych — 284 q z ha. Za nasioną traw, zebrane z 3 ha, spółdzielcy z Gorzyc otrzymał 220 tys. zł, za same buraki cukrowe — 498 tys. zł. Ogólny dochód tej średniej pod względem arealu (319 ha gruntów ornych), spółdzielnia wyniósł za ubiegły rok ponad 2 mln. zł, czyli 6.233 zł na 1 ha, a 56.045 zł na rodzinę. Prawie 300 tys. zł wyznaczono na rezerwy, ponad 200 tys. zł na inwestycje, a 8 proc. do chodu na cele społeczne, m. in. na zaopatrzenie emerytalne spółdzielców. Dniówka obrachunkowa wyniosła tam 58,— zł plus 4,5 kg zboża i 6 kg ziemniaków.

Nadal do przedłużających w powiecie spółdzielni należy UJAZD — gdzie dniówka obrachunkowa sięga w tym roku: 40,— zł, 5 kg zboża i 5 kg ziemniaków. Plony 4-zboż wyniosły 20,8 q z ha, ziemniaków — 135 q, buraków cukrowych — 235 q z ha. Prawie 10 proc. dochodu ogólnego przeznaczono na inwestycje.

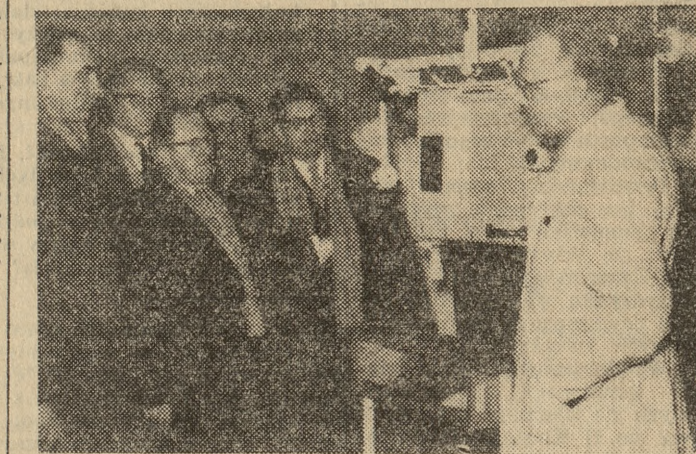
Rekord dniówki obrachunkowej został pobity w KLUCZEWIE, w tym samym powiecie — 65,— zł i 5,6 kg zboża, a we WŁAWIU — gdzie dzielono tylko dochód w gotówce — 63,— zł.

Z tych danych wyraźnie przebiega troska o umocnienie spółdzielczej gospodarki, o stworzenie odpowiedniego zaplecza budynków, o mechanizację upraw i prac podwózkowych, co w konsekwencji doprowadzi do zwiększenia efektów produkcyjnych, a więc i konsumpcji, która obecnie kształtuje się w wielkopolskich spółdzielniach na dość wysokim poziomie. (emp)

Szpital Miejski im. Józefa Strusia odmłodził

Oficjalne otwarcie i oddanie do użytku nowo wyremontowanych oddziałów Szpitala Miejskiego im. J. Strusia odbyło się wczoraj, wprawdzie bez przecinania wstęgi, ale mimo to uroczysto. Obiekty, które dla wygody i lepszych warunków leczenia chorych odnowiono i unowocześniono, były już bowiem w użyciu pacjentów szpitala. Wszyscy poznaniacy znają doskonale stary i niezbyt efektowny budynek szpitalny przy ulicy Szkolnej. Generalny remont i wymiana urządzeń dokonane przy wydatnej pomocy finansowej SFOS-u i PGL „Koziołki” — zamieniły wnętrze tego budynku w doprawdy przyjemne i w miarę możliwości nowoczesne pomieszczenia.

„Maquillage” oddziału urologicznego kosztował około 600 tysięcy zł, taką samą sumę pochłonęło nowe urządzenie zakładu radiologicznego, z czego połowę pokryły nasze „Koziołki”; 250 tys. zł poświęcono na odnowienie centralnego laboratorium. Wyremontowano także zakład chirurgii dziecięcej oraz oddano do użytku nowy aparat elektrokardiograficzny, zakupiony z funduszy przekazanych przez Komitet Budowy Stolicy i Kraju, który przyszedł szpitalowi z pomocą finansową w łącznej sumie 800 tysięcy zł.



Nowe aparaty rentgenowskie, działające na znacznie wyższym napięciu, zabezpieczają pacjenta — jak objaśnia lekarz oddziału, doc. B. Gładysz — przed szkodliwym działaniem promieni Roentgena.

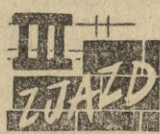


Oddział chirurgii dziecięcej — podobnie jak i oddział urologiczny (w poczekalni nowoczesne mebelki, ściany — zupełnie nie po szpitalnemu — kolorowe!) wygląda teraz nie tylko świeżo ale i przytulnie. Zgodnie z życzeniami małych pacjentów dekoracje ścian wyjęto żywcem z ksiąg Winnetou.



Nic dziwnego, że dzieci czują się teraz w szpitalu znacznie lepiej i częściej się uśmiechają. Nawet ci najmniejsi, jak Jacus, który zawarł znajomości z fortepianem przypłacił złamanie rączki i roztaniem z mamą. (w.ch.)

Fot. K. Przychodźki



Równania i porównania

...na czoło zagadnień związanych z podniesieniem poziomu życia ludności należy wysunąć problem polepszenia warunków mieszkaniowych. W tej dziedzinie powinna nastąpić istotna poprawa...”

MIESZKANIA:

10 LAT

5 LAT

w mieście: 1951—60 = 1,9 mln. izb, 1961—65, = 2 mln. izb;
na wsi: 1951—60 = 1,2 mln. izb, 1961—65, = 1,2 mln. izb;

czyli

2 razy szybciej i 2 razy więcej.

Luźniej będzie w naszych mieszkaniach; zageszczenie z 1,75 osoby na 1 izbę (w 1960 r.), zmniejszy się do 1,54 osoby (w 1965 r.)

Załogi rozszerzają plan

Załogi produkcyjne pracują teraz w całym kraju właściwie „na dwie zmiany”. Obok normalnej roboty produkcyjnej wypracowuje się w fabrykach kontury ostatecznych wskaźników planu gospodarczego do 1965 roku włącznie. Wytyczne rozwoju gospodarczego Polski w latach 1959—65 poddane zostały generalnej obróbce ze strony załóg produkcyjnych.

Oto konferencja samorządu robotniczego w przedsiębiorstwie „Żegluga Szczecińska”. Wskaźniki opracowane przez resort dla żeglugi przyładowej (kabotaż), dla rejonu szczyńskiego przewidywały zahamowanie wzrostu, a nawet spadek kabotażu w okresie od 1958 r. do 1965 r. (licząc w tonokilometrach). W związku z tym nie planowano rozbudowy floty kabotażowej. I oto konferencja samorządu robotniczego „Żegluga Szczecińska” przeprowadziła rozecznę i stwierdziła, że ponad 200 tysięcy ton ładunku przewozi się rocznie wzdłuż wybrzeża kolejami, zamiast używać taniego transportu kabotażowego. Załoga udowodniła, że wszystko przemawia za rozwojem a nie ograniczaniem kabotażu. W związku z tym konferencja samorządu robotniczego podjęła wniosek, by zbudowano 15 jednostek kabotażowych, i by nastawić „Żeglugę Szczecińską” na pełny rozwój transportu przybrzeżnego w latach 1959—65, jako znacznie tańszego i korzystniejszego od transportu kolejowego lub samochodowego.

Przedstawiciel resortu musiał bez zastrzeżeń przyznać, że stanowisko załogi jest słuszne, że aktywność konferencji samorządu robotniczego przyczyniła się do skorygowania poważnego błędu w resortowych wskaźnikach.

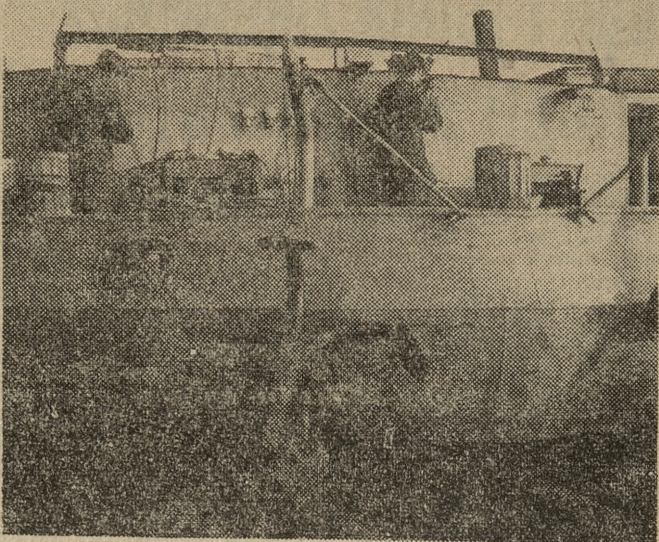
W Warszawie spośród wielu konferencji przedzjazdowych na pierwszy plan wysuwa się II Konferencja Samorządu Robotniczego w FSO posługującej w swoim programie podwyższenie planu produkcyjnego już na rok bieżący o 1500 samochodów marki „Warszawa” i „Syrena”. Również wskaźniki produkcji na lata następne zostały wydatnie rozszerzone w stosunku do wskaźników przyjętych w wytycznych.

Załoga jednego z najstarszych zakładów przemysłu bałuckiego im. Dzierżyńskiego sprecyzowała na konferencji samorządu robotniczego szereg własnych projektów rozszerzających planowane za dania produkcyjne, zwłaszcza w zakresie modernizacji prze-

starzałego parku maszynowego oraz usprawnienia organizacji pracy, szczególnie zaś transportu wewnątrzzakładowego. Wniesiono dodatkowy projekt usprawnienia produkcji, przewidując zastosowanie silników elektrycznych do robót wykonywanych obecnie w szerokim zakresie sposobem ręcznym. Załoga podjęła się dokonać wymiany przestarzałych maszyn przy utrzymaniu pełnego ruchu fabryki.

Z tych paru przytoczonych przykładów widać, jak urzędy i przedsiębiorstwa opanowały naszą ekonomikę przez załogi produkcyjne. Oczywiście nie wszędzie i nie wszyscy członkowie załóg jednakowo aktywnie się w toku dyskusji przedzjazdowej. Ale nie ulega wątpliwości, że większość załóg bierze mocno we własne ręce sprawy zakładów produkcyjnych.

W. G.



Wrocławską Stocznia Rzeczna produkuje tabor rzeczny dla żeglugi śródlądowej. Obecnie jest w budowie seria barek motorowych 500 tonowych, przeznaczonych do przewożenia drobniczych. Barki te będą wyposażone w silniki o mocy 300 KM, sprowadzone z NRD. Niedawno stocznia otrzymała zamówienie na budowę 500-tonowego tankowca dla Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Na zdjęciu: prace wykończeniowe na jednej z budowanych barek motorowych.

CAF. — fot. Okoński

Żeby „apetyt wzrastał...”

Jest rzeczą jasną i oczywistą, że postęp techniczny i ekonomiczny, który obserwujemy w naszym życiu, musi iść w parze z rozwojem i wzrostem zainteresowań kulturalnych każdego człowieka. Aby tak właśnie było, zainteresowania te należy przede wszystkim powołać do życia, a następnie dostarczać społeczeństwu „strawy duchowej” o jak największej ilości — że się tak wyrażę — kulturalnych kalorii, czyli najbardziej wartościowych.

Lecz jak tego dokonać, jak „mieszać” w naszym pożywieniu kulturalnym tygrysu, żeby konsumującym jego zawartość „apetyt wzrastał przy jedzeniu”? Żeby nie było pomiędzy nami ludźmi kulturalnie „niedokarmionych”, lub takich, którzy w tej dziedzinie żadnego jeszcze głodu nie odczuwają?

Takie, gastronomiczne nieco rozważania — zaprzętały moją uwagę, gdy kilka dni temu przysłuchiwałam się dyskusyjnym uczestnikom spotkania, zorganizowanego przez przewodniczącego i Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. W spotkaniu wzięli udział kierownicy wszystkich niemal placówek kulturalnych naszego miasta.

Stwierdzili oni bezwzględnie konieczność upowszechniania kultury od podstaw, to znaczy od dzieci szkolnych począwszy. Bo widzą, słuchacza, czytelnika, odbiorcę sztuki — trzeba wychowywać, wyrabiać w nim zainteresowania kulturalne. Na przykład w odniesieniu do muzyki zaznacza się od pewnego czasu odpływ słuchaczy z sal koncertowych. Dlaczego?

Dlatego, że w przeciągu ostatnich 7 lat program koncertów kształtowany był zbyt jednostronnie i nasyciło się w ten sposób istniejące w społeczeństwie zapotrzebowanie na muzykę poważną, klasyczną, a nie przygotowało się nowego słuchacza poszukującego tego właśnie rodzaju muzyki. Toteż programy muzyczne powinny być bardziej różnicowane, aby przyciągały większą ilość słuchaczy.

Trzeba również, pomimo przejawiających się tu i ówdzie oporów — wprowadzać ludzi w muzykę współczesną, tak jak zapoznaje się ich na przykład z współczesnym malarstwem, które trzeba poznać, aby móc je zrozumieć. W celu dokładnego zorientowania się w gustach i potrzebach muzycznych swoich odbiorców, ciekawą ankietę zamierza w niedalekiej przyszłości przeprowadzić dyrekcja Filharmonii. Przewiduje się w niej takie na przykład pytania: jak oceniam ubiegły sezon filharmoniczny, o chciałbym usłyszeć w przyszłym, jakich dyrygentów, solistów itd. Wydaje się, że jest to bardzo pożyteczna inicjatywa.

Jak ma wyglądać owo upowszechnianie kultury od podstaw, czyli wśród dzieci szkolnych i młodzieży? Otóż ma się je prowadzić poprzez lekcje rysunków, śpiewu i muzyki, chóry i orkiestry szkolne, poranki muzyczne i specjalne koncerty (w I kwartale bież. roku — 60 koncertów muzykalnych w szkołach i 6 koncertów symfonicznych w auli UAM), poprzez zbiorowe uczestnictwo dzieci i młodzieży w specjalnych spektaklach teatralnych, interesowanie ich wystawami artystycznymi, organizowanie wspólnego zwiedzania muzeów, jak najszerszą propagandę czytelnictwa itd. W realizacji tych zamierzeń nader wydajnie

dopomóc mogą władze oświatowe, bo przecież akcja ta będzie stanowiła piękne i pożyteczne uzupełnienie prowadzonej przez nie pracy dydaktycznej.

W odniesieniu do teatrów, które świecą czasem pustkami, dyskutowano na spotkaniu nad tym, czy wzorem lat ubiegłych powinny sobie one organizować widowiska, czy powinny stosować jakąś specjalną reklamę swojej „produkcji”. Jak wynika jednak z wielu wypowiedzi, organizowanie widowisk za pomocą rozprowadzania biletołów za pośrednictwem związków zawodowych nie było celowe, gdyż ludzie często gęsto brali bilety do kieszeni i na tym się kończyło.

Z drugiej strony — jak się wyraził jeden z dyskutantów — teatr to nie żyletka ani margaryna i jedyną przekonywującą jego reklamę stanowić mogą: sztuka i aktor. Jeżeli nie potrafimy wyrobić w jak najszerszych masach widzów nawyku i potrzeby chodzenia do teatru — nie pomoże ani organizacja widowisk „na siłę”, ani najwymyślniejsza reklama. I z tym trzeba się chyba zgodzić.

Jeszcze sprawa repertuaru. Jakże sztuki należy w teatrach wysta-

wiać, aby przyciągały one widzów? Otóż repertuar teatralny powinien stanowić pewnego rodzaju almanach. Musi pokazywać ludziom cenne pozycje stare, ale również współczesne. Poważne i lekkie. Tak nasze rodzime jak i autorów zagranicznych. I to wszystko bez rezygnacji z zasadniczej linii repertuarowej, nie schodząc bynajmniej na łatwiznę.

Trzeba stwierdzić, że zagadnienia muzyczno-teatralne przysięły na spotkanie inne, aczkolwiek wcale nie mniej ważne. Mało lub w ogóle nie mówiło się o działalności i repertuarze naszych kin, o programie radiowym i telewizyjnym, niewiele dowiedzieliśmy się o zamierzeniach artystów i literatów poznaskich, o tym, co tworzy się w ich pracowniach. A byłoby to przecież bardzo interesujące.

— Jeżeli chodzi o zamierzenia kulturalne w sensie inwestycji, to w ciągu kilku najbliższych lat przewiduje się rozbudowę Muzeum i zaplecza dla Biblioteki, odbudowę Pałacu Górków i Zamku Przemysława, a także budowę nowego teatru, co z pewnością z zadowoleniem powitają wszyscy poznaniacy.

Wydział Kultury ma więc pełne ręce roboty. Patronować życiu kulturalnemu tak dużego i zróżnicowanego ośrodka, jakim jest Poznań, tak je zorganizować, aby każdemu obywatelowi umożliwić korzystanie z wszelkich dóbr kulturalnych — to wcale niełatwa sprawa. Niemniej jednak są znaki „na ziemi i na niebie”, że prawdziwe upowszechnianie kultury w naszym mieście weszło na realne tory.

Halina SAWICKA

Listy i paczki — będą szły „piorunem”

* WARSZAWA I KATOWICE II — CAŁKOWICIE ZMECHANIZOWANE * Z SALI NADAWCZEJ — TASMĄ DO EKSPEDYCJI * Z EKSPEDYCJI — „ZE-SŁIZGIEM” DO SAMOCHODÓW * Z WAGONÓW — PRZENOSNIKAMI DO ROZDZIELNI * ZAMIAST WÓZKÓW — UKŁADY STEROWNICZE.

Służba pocztowa zamierza w najbliższych latach znacząco przyspieszyć wysyłkę i do rąk odbiorców przesyłać pocztą mechaniczną, drogą mechanizacji pra-

cy placówek pocztowych. Za-

łożenia na lata 1959—1965 przewidują zmechanizowanie prac w Urzędzie P.T. Warszawa — I i Dworcowego Urzędu Katowice — II.

Czy wiecie że...

...w Ameryce skonstruowano urządzenie, mające zabezpieczyć mieszkanie przed złodziejami. Jest nim taśma magneto-fonowa z nagraniem szczeka-niem psa, która włącza się automatycznie z chwilą otwiera-nia drzwi wejściowych.

...w ubiegłym roku zanotowa-no w Polsce 20 560 wypadków drogowych, podczas których uszkodzonych zostało 12 474 pojazdów mechanicznych, 1860 osób straciło życie, a 13 446 od-niosło rany.

...czy przy pomocy radaru można wykryć złoza ropy naftowej? Odpowiedzą w najbliż-szym czasie doświadczenia, jak-że przeprowadza znana firma Shell na terenie Nigerii.

...w afrykańskim Johannesburgu istnieje przedsiębiorstwo tłumaczenia snów, które in-formuje nawet telefonicznie.

...na japońskich kolejach wprowadzono ostatnio osobne przedziały dla mężczyzn i ko-biet, co wywołało falę prote-stów wśród przedstawicieli „pięci brzydkiej”.

...w Wenezueli zaczęto nada-wać specjalne lekcje telewizyj-ne dla szkół.

...w ubiegłym roku wpłynęło do sądów w Warszawie przeszło 3000 spraw rozwodowych.

...samochód poruszany przez baterię, którą można regenero-wać w mieszkaniu przez włącze-nie na kilka godzin do kon-taktu elektrycznego, konstruuje się obecnie w Anglii.

Seminarium aktywu trzech organizacji

Staraniem TPP-R, LPZ i ZBOWID odbyło się wczoraj, 13 bm. w sali imprezowej Klubu Garnizonowego przy ul. Niezłomnych wspólne seminarium dla aktywu tych trzech organizacji, zorganizowane z okazji 41 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, przypadającej 23 lutego br. Prelegent Izidor Orhon, omówił znaczenie Armii Radzieckiej dla utrzymania pokoju oraz poruszył główne zagadnienia XXI Zjazdu KPZR. Treścią następnego referatu, który wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego — mjr Czarzyński — było omówienie braterstwa broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego w czasie II wojny światowej. Seminarium platkowe otworzyło szereg zebrań, poświęconych 41 rocznicy Armii Radzieckiej i 14 rocznicy wyzwolenia Poznania. (th)

Nadane przez klientów paczki, przekazywane będą do ekspedycji poprzez zespół pochyl-ni rolkowych i przenośników taśmowych; telegramy z sali nadawczej do sali dalekopis-sów — przy pomocy specjal-ego urządzenia, składającego się z zespołu rolek i przenośni-ków taśmowych, dostosowa-nych do transportu pionowe-go.

Z ekspedycji — za pomocą dźwignów, ześlizgów i urzą-dzeń mechanicznych — worki i paczki będą „spływać” wprost do samochodów.

W Katowicach — II, prze-nośniki umieszczone zostaną między torami, służące do prze-noszenia ładunku pocztowego ze stojących po obu stronach peronu wagonów-ambulansów. Z peronu przesyłki „spłyną” do tunelu kolejowego, a stąd, systemem przenośników — do rozdzielni.

Tu dzielenie paczek będzie się odbywało automatycznie: samodzielnie działający układ sterowniczy rozprowadzi paczki do 20 punktów, umieszczonych przy spływach, wzdłuż sali rozdzielni paczek. Całko-wicie wyeliminowana zostanie w ten sposób praca ręczna przy wielokrotnym ładowaniu i rozładowywaniu wózków, oszczędzi się cenny czas. (AR)

Podłogi z płyt gipsowych

W Zakładach Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach, pow. Pińczów, opracowano technologię produkcji płyt podłogowych z gipsu. Płyty te będą wykonywane w różnych kolorach. Ich zaletą jest niska cena, znacznie niższa od tradycyjnej klepek. (PAP)

Nowości wydawnicze

Państwowe Wydawnictwa Techniczne dostarczyły ostatnio do księgarni kilka ciekawych pozycji książkowych.

Naprawa maszyn rolniczych, to podręcznik, który przyda się zapewne w każdym większym gospodarstwie rolnym, nie mówiąc już o warsztatach, mających styczność z tego rodzaju pracami. W książce omówiono dokładnie nie tylko naprawę maszyn i narzędzi, ale także projektowanie i planowanie warsztatów naprawczych, metaloznawstwo, obróbkę cieplną itp.

Także dla szerszego rzeszy zainteresowanych przeznaczona jest książka pt. Ślusarstwo maszynowe. Opisano tu zasadnicze czynności, wchodzące w zakres prac ślusarskich, zagadnienia tolerancji pasowań, pomiarów, procesów technologicznych itp.

Konstruktorów, inżynierów, techników zainteresują książki pt.: Pompy zębate — zbiór głównych parametrów i ich obliczeń oraz Koła zębate (tom I, Konstrukcja). W tym ostatnim tytule omówione są zagadnienia klasyfikacji kół i przekładni zębatych, zasadniczych zależności, występujących podczas pracy itp.

Także dla projektantów i pracowników eksploatacji przeznaczono książkę p.n. Elektryczne wyciągi pionowe. Zamieszczono w niej opis budowy, projektowania i użytkowania wyciągów towarowych i osobowo-towarowych, nie wyłączając opisu części mechanicznych urządzeń wyciągu, wyposażenia elektrycznego itp.

Ostatnimi z tej serii są dwa specjalistyczne podręczniki pt. Otrzymywanie kwasu siarkowego metodą kontaktową oraz Analiza wymiarowa zmienności części.

ANTONI MARCZYŃSKI

To niby błahe pytanie tryskało złością, gdy upominki od zapraszanych tu gości dostawała najczęściej Patricia Curr, jako pani domu, a Redan, podkochując się w niej od dawna, skwapliwie korzystał z przywilejów gościa i przywoził jej ładne podarki za każdą swoją wizytą.

— Niestety, żadnej z pań dziś niczym nie obdarzę. Mój odlot wczoraj wypadł nagle, tak iż nie zdążyłem kupić nawet czekoladek, — usprawiedliwiał się teraz.

— A jednak, — upierał się Jakub, — pudło, jakie pan trzyma, jest opakowane tak, jak typowy prezent urodzinowy ze sklepu departamentowego.

— I mówi się, że to my, kobiety, jesteśmy natrętnie ciekawe, — rzędziła Tallula, gromiąc źle wychowanego milionera karzącym wzrokiem.

— Zgadł pan. Tu rzeczywiście jest prezent z takiego sklepu, nabyty już tydzień temu, — przyznał Kana-dyjszczyk z wymuszonym uśmiechem, wążąc w rękach sporą paczkę, — ale to prezent dla małego Dżima, a nie dla którejś z pań.

— Dla Dżima? To ładny gest, kuzynie, — pochwała-ła go Patricia.

— Tylko ładny? To rozczulający gest! — ironizował jej mąż. — A zarazem przedziwny zbieg okoliczności, że pan kapitan przysłał jakąś zabawkę dla mego synka akurat wówczas, kiedy jego już nie ma, kiedy go porwanio!

— Porwano Dżima? Niemożliwe! Kiedy? — zahu-czał basem Aubert Redan, skacząc przenikliwymi spoj-

— 32 —
rzeniami swych szarych jak stal oczu z jednej twarzy na drugą, lecz każda z nich wyrażała potwierdzenie hłobowej wieści o Dżimie. — Czy policja wpadła już na trop porywaczy?

— Nie mogliśmy zawiadomić policji, — wyjaśniła Tallula, — gdyż kidnaperzy zabronili nam tego pod grozą natychmiastowego zamordowania dziecka!

— To stała pogroźka wszelkich porywaczy i szanta-żystów. Czyż jednak, gdyby ktoś stąd zawiadomił po-licję i zażądał jej bardzo dyskretnej akcji, dowiedzie-liby się o tym, ci, którzy porwali małego Dżima?

— Tak. Dowiedzieliby się w mig, gdyż mają cichego współpracownika tutaj, pod moim dachem, — odparł Jakub Curr z beznadziejnym gniewem. — Na szczęście, pan Królik podjął się wytropienia mego domowego wroga, tego zdradcy, tej niewdzięcznej kanalii!

Wszystkie spojrzenia skierowały się w stronę Ra-fała, który powstał, skłonił się i odchrząknął, aby wy-głosić stosowne przemówienie stosownie do zwyczaj-ów miejscowych, lecz któryś samochód zdoła prze-sięgnąć samolot? Nic zatem dziwnego, że lotnik Au-bert Redan wcześniej dorwał się do głosu niż Rafał Królik, automobilista i to speszony od wczoraj, od wieczornego zderzenia swej starej landary z tutejszym pływem.

— Kto to jest? Emerytowany glina? Czy hotelowy platfus? — Kanadyjszczyk zaczął od epitetów dawanych detektywom policyjnym i prywatnym, a równocześnie spoglądał na Rafała z taką pogardą, jakby go wziął za szpicla wynajętego do śledzenia prywatnego życia Patricia Curr. — Lub może to świadek do wszystkiego i zawodowy dostawca ewidencji fotograficznej w pro-cesach rozwodowych?

— Ach, tego się boisz, amatorze cudzych żon! — orzekł Rafał po polsku.

(C. d. n.)

Głos Nr 38 — str. 4

Pracownicy poszukiwani

Sekretarkę ze średnim wykształceniem, znajomością języka niemieckiego i angielskiego, pisanie na maszynie i stenografii oraz kobiety do sprzątania przyjmują zaraz: **Zakłady H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, p. 101** — Izba Ewidencji Osobowej. Wynagrodzenie według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. K891

Głównego księgowego przyjmujemy od 15 bm. względnie od 1 marca. Warunki dobre. Dogodny dojazd do Poznania. **Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana, Szamotuły, ul. Nowowiejskiego 24, tel. 513.** K904

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 (wejście z ul. Świętosławskiej) poszukuje natychmiast kontrolera technicznego na artykuły skórzane oraz 2 młodych czeladników szewskich w celu wyszkolenia na kontrolerów technicznych. K905

Monterów samochodowych o wysokich kwalifikacjach zawodowych (znajomości silników wysokoprężnych), elektryków samochodowych, ślusarzy narzędziowego, robotników-ladowniczych do wywozu odpadów domowych, robotnika placowego, robotników do ręcznego oczyszczania ulic (również na pół etatu) i kobiety, robotników do obsługi sypiarek, piłągów ośniedziennych i innych prac. Kierowców z I kat. prawa jazdy. Wynagrodzenie w zależności od charakteru pracy od 1.200—1.700 zł, przyjmujemy zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalinowska 69 — tel. 20-75.** K902

Ekonomistę ze średnim wykształceniem do rozliczeń w transporcie przyjmie zaraz **Baza Transportu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Gnieźnieńska 63.** K909

Majstra malarskiego oraz każdą ilość malarzy, murarzy i robotników budowlanych zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana „Witka”, Poznań, ul. Przemysłowa 33** wynagrodzenie według zasad stosowanych w spółdzielczości. Zapewniamy ciągłość pracy w okresie zimowym. K921

Kierownik gospodarstwa nasiennego z odpowiednim wykształceniem teoretycznym i długoletnią praktyką — potrzebny. Wynagrodzenie według UZP w Rolnictwie. Pisemne zgłoszenia kierować pod adresem: **Stacja Selekcji Roślin Nagrodowej z siedzibą w Tulcach, poczta Tulce, pow. Środa Wlkp.** K926

Politechnika Poznańska przyjmie natychmiast: bibliotekarza, sprzątaczkę, gońca i ślusarza. Zgłoszenia przyjmują **Sekcja Spraw Osobowych P. P., Pl. Curie-Skłodowskiej 5, pokój 65.** K948

Dwóch oborowych z posyłąką, dwóch robotników do prac polowych z posyłąką, czterech fornalni z posyłąką — zatrudni niezwłocznie **PGR Brzezany, pow. Góra Śląska, Szkoła 7-klasowa, autobus do Góry Śląskiej i Leszna na miejscu.** K938

Praca

Przyjmę jakakolwiek pracę w domu. Znam maszynę piszącą również i pracę biurową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7514g.

Przyjmę ucznia blacharskiego, Poznań, mistrz blacharski. Matejki 11. 7328g

Małżeństwo lekarze pilnie poszukują uczelnię pomocy domowej na dobrych warunkach. A. Bagiński, Poznań, ul. Szpitalna, Blok XII m. 1, Osiedle Jeżyce. 7530g

Pomocnik szewski na nowe obuwie potrzebny zaraz. Poznań, Wrocławska 17 m. 4. 7542g

Ogrodnik pomógł długoletni instruktor sadownictwa przyczynia, kultywuje drzewa owocowe, udziela fachowych porad, wyjeżdża w teren. Poznań, tel. 40-20. 7733g

Pracownika samotnego na stałe na gospodarstwo 5 ha, warunki dobre — zatrudni Kwiakowski. Polakowski, poczta Pleszewa. 7688g

Opiekunka do 2 małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki dobre. Ewent. z noclegiem. Poznań, Dąbrowskiego 41 m. 10. 8327g

Fachowca branży drzewnej i betonarskiej jako kierownika prywatnego zakładu zaangażujemy. Oferty wysyłajcie do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7515g.

Kupno

Planina kupujemy. Poznań, Czerwonej Armii 39. 6096g

Kupię magiel elektryczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7766g.

Dywan używany 3 x 4 m tania kupię. Poznań, Skośna 16 m. 8a. 7963g

Edward Szaj
Zmarły brał czynny udział w władzach naszej organizacji, stanowiąc wzór członka oddanego naszej sprawie.
Początek Jego zachowania we wdzięcznej pamięci. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarza na Dębcu, przy ulicy Błuszczyckiej.
WOJEW. ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRYWATNEGO HANDLU I USŁUG W POZNANIU.

Stanisława Zaborowa
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 15 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. M. Magdaleny 14. 8311g

S. + p.
Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kwiatowa 5. 8172g

Stanisław Wilczkiewicz
b. dyr. KKO w Jarocinie
zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI I RODZINA
Gnieźno, Kw

Jezyce w czołówce

Na rzecz Dzielnicowego Komitetu Zbiórkowego Społecznego Funduszu Budowy Szkół — Jezyce, MPK przekazało z funduszu zakładowego sumę 30 tysięcy złotych. Wierpiona również z funduszu zakładowego przeznaczona na ten cel 10 tysięcy zł, a Zakłady Przetwórcze Kazielnę 6 tys. zł.

Zaloga „Goplany” uchwaliła prace pracować bezpłatnie dzień 1 marca, a wypracowany zysk przekazać do Dzielnicowego Komitetu Zbiórkowego. Zaloga Zakładów Mlecznych przy ulicy Wilkońskich zobowiązała się przygotować 6 ton konserw eksportowych i również wartość robocizny przekazać na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

(az)

Kto chce zostać milicjantem?

Komenda Miejska MO w Poznaniu przyjmuje kandydatów do pracy w Milicji. Warunki przyjęcia: wiek — do 35 lat, wzrost — od 170 cm, wykształcenie — minimum 7 klas szkoły podstawowej i ukończona służba wojskowa. Przyjmuje się także kandydatów do służby w Komendzie Ruchu Drogowego MO na tych samych warunkach, z tym, że obowiązują posiadanie prawa jazdy (od kategorii amatorskiej wzwyż). Informacji w tej sprawie udziela KM MO w Poznaniu, plac Wolności 16 pok. 25.

Luty	Imieniny
14	Cyryla
sobota	
	Słońce:
	wsch.: g. 6.55
	zach.: g. 16.46

Teatry

OPERA — g. 19 „Cyryl i Sewilski”; POLSKI — g. 19 „Wesele” — St. Wyspiański — premiera; NOWY — g. 19 „Freuda teoria snów”; OPERETKA — g. 18.30 — „Bal w Savoy”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — g. 16.30 — „Niezwykły wysiłek” i „Gęgołek”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Minuta zwierzaka” (franc. 18 l.); BIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 21.30 „Przygody Arsena Lupina” (fr.-wł. 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Maskotka” (ang. 10 lat); WARTA — g. 14.30, 17, 19.30 „Kamienne serca” (NRD, 12 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Na zawsze” (ameryk., 14 l.); CZERNASTKA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Panna Julia” (szwedzki, 18 l.); dodatek: „Obrona przeciwatomowa ludności”; DOM KULTURY MO g. 15, 17, 19.30 — „Nie koniec na tym” (czeski, 16 l.); MINIA-TURKA — g. 13.30, 14.30 — bajki; g. 15.45, 18, 20.15 „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krulla” (NRF, 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 — „Porzucona” (radz., 16 l.); SCALA g. 16-20 „Zadzwonił do mojej żony” (czeski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Ostatni akt” (aust., 14 l.); TĘCZA — g. 16 — „Decydujący moment” (jug. 12 l.); g. 18 i 20 „Zadzwonił do mojej żony” (polsko-czeski, 16 l.); O-SIEDLE — g. 16-20 „Pożegnania” (polski, 18 l.); MALTA — g. 16-20 „Kapitan z Köpenick” (NRF, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Kołosze szczęścia” (polski, 16 l.); PIAST — g. 19 „Ostatni będą pierwszymi” (NRD, 18 l.); ZNIEC — nieczynny; WCZASOWICZ (Puszczkowo — g. 19.15 „Noc Cabirli” (włoski, 16 l.); FOTOPLASTIKON g. 9-21 „Cejlon”.

Radio

PROGRAM I

15.30 — z życia Związku Radzieckiego; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci słuchowisko; 17.30 — muzyka i aktualn.; 17.55 — wędrowni muzyczne po kraju; 18.40 — Radiowa Spółdzielnia Satyryczna; 19.26 — wiad. sportowe; 19.30 — „Wieczór z gongiem”; 21.05 — odtworzenie recitalu S. Woytowicza; 21.30 — melodie taneczne; 22 — aud. rozrywkowa; 22.30 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — słuch. dla dzieci; 16 — w rytmie walca, 16.25 — gra Poznańska 15-tyka Radiowa; 16.45 — audycja aktualna; 17.15 — melodie nastrojowe o zmierzchu; 17.35 — dodatek do „Radioexpressu”; 17.50 co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.55 — „Wielkopolskie kominki”; 18.25 — Felieton Marceliego Jorste; 18.35 — muzyka i aktualności; 19 — koncert orkiestry PR; 19.35 — korespondencja z zagranicy; 19.50 — piosenki francuskie; 20.27 — kronika sportowa i

Ziarnko do ziarnka...

...zbiere się miarka — powiada starzy Polacy. „Miarka” jest co prawda solidna, bo wynosić ma — jak wiadomo — aż 1000 skóń na terenie kraju, które wybudować powinniśmy w kilku zaledwie latach, niemniej jednak nasze poznańskie coroczne szkolne „ziarnko” mają swoją konkretną, optymistyczną wymowę.

Ile szkół przybyło Poznaniu w roku ubiegłym, ile ich przybędzie w bieżącym, jakimi dysponujemy środkami, jakie są w dziedzinie inwestycji szkolnych zamierzenia i trudności — nad tymi zagadnieniami obradowała wczoraj Komisja Kultury przy Prezydium RN m. Poznania.

Jak wynika ze sprawozdań, w roku 1958 wybudowaliśmy w naszym mieście więcej szkół aniżeli w którymkolwiek roku po wojnie a także i przed wojną.

Trzeba zaznaczyć, że do realizacji zeszłorocznych planów inwestycji szkolnych przyczyniły się w dużej mierze — poza Prezydium i Komisją Oświaty RN m. Poznania — także Poznański Zarząd Budownictwa i DBOR, który, zdaniem Inspektoratu Oświa-

ty, jak najsłuszniej traktował budownictwo szkolne pierwszoplanowo. Wiele życzliwości okazała też tej akcji poznańska MKPG, a „Miastoprojekt” wyodrębnił nawet dla budownictwa szkolnego specjalną pracownię. Toteż z przyjemnością można stwierdzić, że wszyscy na ogół wykonawcy w całej pełni wywiązali się ze swych zadań. Uwagi dotyczące kłopotów wypływających z wygórowanych jakoby wymagań stawianych przez czynniki San.-Epid., jak również pewne kłopoty z miejscowym COPI (Ministerstwo ma dokonać zmian w dotychczasowych normatywach dla budownictwa szkolnego) — nie mogą umniejszyć zeszłorocznych niewątpliwych osiągnięć na odcinku inwestycji szkolnych w budownictwie.

Jeżeli chodzi o plany na rok bieżący, to przedstawiają się one w ten sposób, że z funduszy państwowych przewiduje się budowę następujących obiektów: szkoły przy ul. Bułgarskiej (15 izb), Drzymały (15 izb), Wiśniowej (7 izb, które dobuduje się do istniejących 8), Jarzębów (15 izb), w Żegrzu (15 izb), specjalnej szkoły zawodowej w Winogrodach (15 izb) oraz 2 budynków mieszkalnych dla nauczycieli — przy ul. Rawickiej i w Szczepankowie.

W inwestycjach zdecentralizowanych na rb. figuruje budowa szkoły przy ul. Jerzego (15 izb), na którą 5 mln. zł przeznacza CRZZ, szkoły w Głuszynie (4 izby), na Podolanach (4 izby), przy ul. Artyleryjskiej (15 izb). Dojazd (4 izby), budynku mieszkalnego przy ul. Pięknej i sali gimnastycznej dla Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Przemysłowej. Kilka szkół poznańskich wyposaży się też w potrzebne im sale gimnastyczne. Plany — jak widać — szeroko zakrojone i trzeba sobie tylko życzyć, aby realizacja ich przebiegała równie pomyślnie jak w roku ubiegłym.

Komisja Kultury projektuje poza tym powołanie specjalnej komisji odbioru obiektów szkolnych, która doglądałaby usuwania usterek stwierdzonych przez szkoły po objęciu przez nie nowych budynków. Być może, że Poznań posłuży się w tym roku przykładem Katowic polegającym na tym, że inwestor pobiera od wykonawcy pewną kaucję pieniężną, z której rozlicza się z nim dopiero po upiętych okresu gwarancyjnego. Nie ma to jednak jak bodźce natury ekonomicznej... Trzeba też więcej uwagi poświęcić pracom wykonaniom w budynkach szkolnych, okuciom, armaturze itd., gdyż jakość ich budzi poważne zastrzeżenia.

W zakresie budownictwa szkolnego Komisja Kultury duże znaczenie przywiązuje do inicjatyw i ofiarności społecznej. Oto na Nowym Mieście powstał już komitet społeczny budowy szkoły-pomnika. Dochodzą wieści z innych dzielnic, że ludzie dyskutują, rozglądają się, zastanawiają — gdzie by tu ulokować „naszą” szkołę? Jak najwięcej takich „naszych” szkół! Tym prędzej zbierze się „miarka” — 1000,

o którą nam wszystkim przecież chodzi.

Warto jeszcze odnotować dwie sprawy poruszone w czasie obrad Komisji Kultury. Pierwsza: okazuje się, że wbrew wydanemu zarządzeniu, dzieci szkolne zajmują się zbierką złomu. Kierownicy szkół i nauczyciele proszeni są o przypomnienie młodzieży o obowiązującej mocy powyższego zakazu, a zbiorne złomu nie powinny go przyjmować od nieletnich „dostawców”. Sprawa druga: od pewnego czasu obserwuje się wzmoczony ruch „handlowy” wśród naszych harcerzy. Odwiedzają oni kawiarnie, restauracje i inne lokale rozrywkowe oferując pocztówki, znaczki itp. „rękodzieła”. „Zyski” mają być przeznaczone na obozy letnie. Aczkolwiek cel sam w sobie jest piękny i pożyteczny — Komenda Chorągwi Poznańskiej zgodzi się chyba z poglądem, że nie wszystkie drogi powinny doń prowadzić, a w każdym razie nie takie, które i pośrednio i bezpośrednio wpływają na młodzież demoralizująco. (HS)

Odpowiadamy

W. K. Poznań. — W sprawie przyznania wyjątkowej renty po inwalidzie wojennym winna się Pani zwrócić do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie, ulica Szopena 1. We wniosku należy przedstawić trudną sytuację materialną. (8673)

Nieszczęśliwa matka. W sprawie którą Pani poruszyła — pomożemy. Prosimy natychmiast podać dokładny adres i nazwisko. (1209)

N. Z. Stały Czytelnik. Sprawy mieszkań można załatwiać jedynie przez Dzielnicowe Rady Narodowe. (891)

K. M. K. K. W najbliższych dniach ukaze się dziennik ustaw, który wyjaśni sprawy dotyczące obowiązkowej służby wojskowej. (954)

Stały Czytelnik i inni. W sprawie „cudownego leku” — balsamu Szostakiewicza pisaliśmy do ZSRR. O wyniku zawiadomimy naszych Czytelników. (1201)

Marian Średziński. Interweniowaliśmy. Spółdzielnia tłumaczy się parodiowym brakiem wody w mieście. W takiej sytuacji Spółdzielnia nie ma prawa brać za zlecenie jako za ekspresowe. Bieżnia jest już gotowa. (502-07)

Szczepaniak-Kobylińska. Na temat zapaleń pisaliśmy już niejednokrotnie. (1180)

Mirek I. List Twoój przekazaaliśmy do Stacji San.-Epidemiologicznej i Wydz. Handlu przy MRN. Za uwagi dziękujemy. (1179)

Stall Czytelnicy. „Głosu”. List Wasz przekazujemy do Wydziału Kultury przy WRN.

Sport

Sprawa T. Anioły

Jak informowaliśmy piłkarz poznańskiego Lecha — Teodor Anioła złożył deklarację o wystąpieniu z klubu z zamiarem zasilenia szeregów piłkarzy KS Warta. KKS Lech dopatrując się pewnych przekroczeń w postępowaniu Anioły ukarał go 6-miesięczną dyskwalifikacją oraz udzielił mu wykreślenia.

O ile nie nastąpi zmiana decyzji ze strony KKS Lech, Anioła przez kilkanaście miesięcy nie będzie mógł brać udziału w zawodach. (x)

Czy Budowlani się zrewanżują?

W meczu o mistrzostwo II ligi w boksie poznańscy Budowlani zmierzają się w niedzielę o godz. 10 w hali WKS Grunwald przy ul. Marceleskiej z silnym zespołem Stali — Mielec. Pierwszy pojedynek przegrał poznański pięściarz 11:5. Czy zrewanżują się za ostatnią porażkę?

15 bm. o godz. 13.30 Rozgłoszenia Polskiego Radia w Poznaniu nadają kolejną „Kawiarńnię pod uśmiechem”. Będzie to tym razem muzyka w anegdotce z udziałem Stanisławy i Tadeusza Szelińskich, Jerzego Katlewicza, Stefana Stuli-grosza, Jerzego Młodziejewskiego oraz Stanisława Strugarka, który jak zwykle audycję tę prowadzi. Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania organizuje roczne walne zebranie w sali wykładowej PTPN przy ul. Lampiego 27, 18 bm. o godz. 18.30. Odczyt pt. „O niektórych zagadnieniach urbanistycznych-architektonicznych Poznania” — wygłosi mgr inż. arch. Jarosław Ulatowski.

15 bm. o godz. 20.35 Rozgłoszenia Polskiego Radia w Poznaniu nadają kolejną „Kawiarńnię pod uśmiechem”. Będzie to tym razem muzyka w anegdotce z udziałem Stanisławy i Tadeusza Szelińskich, Jerzego Katlewicza, Stefana Stuli-grosza, Jerzego Młodziejewskiego oraz Stanisława Strugarka, który jak zwykle audycję tę prowadzi. Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania organizuje roczne walne zebranie w sali wykładowej PTPN przy ul. Lampiego 27, 18 bm. o godz. 18.30. Odczyt pt. „O niektórych zagadnieniach urbanistycznych-architektonicznych Poznania” — wygłosi mgr inż. arch. Jarosław Ulatowski.

Hokeiści Wrześni gotowi do walk o II ligę

Na pięknym lodowisku we Wrześni rozstrzygnęły się losy tego rocznego mistrza okręgu poznańskiego w hokeju na lodzie.

W rozgrywkach uczestniczyły tylko cztery zespoły. Zabrakło kroszyskiej Astry, reprezentantów Leszna i Gniezna.

Do decydującego o tytule mistrza meczu we Wrześni nie stanęli, ba jakiegokolwiek zawiadomienia hokeiści Warty. Wywołano do zrozumienia oburzenie licznego zgromadzonej publiczności, tym bardziej, że termometr wskazywał 9 stopni poniżej zera. Zjednoczeni zdobyli dwa punkty bez walki i jako mistrz okręgu ubiegać się będą o wejście do II ligi. AZS pokonał młody zespół MKS 4:1. Akademikom przypadło drugie miejsce w tabeli przed MKS i Wartą.

Na niedzielę zaprosiła Astra do Króleszyna drużynę Warty, a na środę reprezentację Leszna. 22 bm. będzie u Astry mistrz okręgu — Zjednoczeni. (x)

Nasza analiza rynku

Dyskutuje się dziś o potrzebach i perspektywach, przewidyje się wzrost produkcji i uzupełnienie zaopatrzenia... Możliwe nasz tradycyjny zestaw nowo zarejestrowanych braków w sklepach, odczyta ktoś właśnie pod tym kątem i wykorzysta go w swoich perspektywach.

Rozmaitości

Wartość prac społecznych, zadeklarowanych przez mieszkańców Naramowic, przy budowie wodociągów (ulice: Sarmacka, Umultowska, Pruskiego, Kanteckiego) szacuje się na 600 tys. zł.

MO zawiadamia zakłady pracy i szkoły o wykroczeniach drogowych popełnionych przez pracowników i uczniów za pośrednictwem estetycznie wykonanych pocztówek. Po jednej stronie kartki — tekst, po drugiej — miniatury afisz ostrzegawczy.

Do Prezydium DRN Stare Miasto zgłoszono w ub. roku aż 87 wypadków znalezienia niewypałów. Zostały one natychmiast usunięte. Nieszczęśliwych wypadków nie zanotowano.

Poznański cudotwórca — Fr. Urban oczekuje rozprawy. Działają jednak inni szarlatani. Ostatnio dużym powodzeniem cieszy się ponoć (nie sprawdzaliśmy) ex-nauczyciel z Kępnia. Przyjmuje w mieszkaniu. Zresztą po cóż reklamować.

Najwięcej przypadków zachorowań na chorobę Heine-Medina notuje się na Garbarach i terenie położonym wzdłuż Warty. Przyczyny — ujęcia ścieków, zwarta zabudowa, katastrofalny stan higieniczny posesji itd. (ak)

Zgubiono-znaleziono

W redakcji naszej znajduje się legitymacja związkowa na nazwisko Halina Rusin. Zgubę odebrać można w red. „Głosu” ul. Grunwaldzka 19, pok. 62.

P. Wit Marcinak znalazł w swej takśówce nr 168 9 bm. około godz. 23 na trasie Dworzec Zachodni — ul. Strzelecka pasek (lub szalik) od zielonej sukienki.

Julia Wojciechowska z ul. Głogowskiej serdecznie dziękuje pani Komandzińskiej z ul. Śniadeckich za oddanie znalezionej zegarku.

9 bm. o godz. 12 w takśówce nr 362 na trasie ul. Niecała — Świeckiego pozostawiono rekawiczki. Zgubę odebrać można w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” ul. Grunwaldzka 19 II p. pok. 62.

Finisz koszykarzy

Niedziela przyniesie niewątpliwie odpowiedź na pytanie komu przypadnie w udziale tytuł mistrza Polski w koszykówce mężczyzn na rok 1959. Jutro spotkają się w rewanżowym spotkaniu dwaj wielcy rywale — stołeczna Polonia i krakowska Wisła. Spotkanie to

Zebrania — zebrania

W niedzielę odbędzie się w Poznaniu cały szereg walnych zgromadzeń związków, klubów i sekcji. Oto lista tych obrad:

Poznański Okręgowy Związek Tenisowy o godz. 10 w sali nr 91 Nowego Ratusza (ul. Armii Czerwonej);

Poznański Okręgowy Związek Hokeja na Trawie o godz. 10 w sali Centralnego Ośrodka Wychowania LPZ przy ul. Niezłomnych;

II Miejski Zjazd TKKF o godz. 19 w Sali Recepcyjnej Domu Turysty przy Starym Rynku (wejście od ul. Wroneckiej);

KS „Olimpia” o godz. 10 w sali konferencyjnej Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej;

Automobilklub Wielkopolski o godz. 9 w sali Miejskiej Przychodni Obwodowej przy ul. Mickiewicza;

Wioślarze KS „Poznań” o godz. 12 w salce na nowej przystani przy ul. Wioślarskiej (Rataje);

KS Poznań zawiadamia, że kolportowane wiadomości o likwidacji sekcji bokserskiej są absolutnie myślnie. W sekcji trenuje regularnie około 40 zawodników pod kierownictwem ob. ARSKIEGO i ob. SULIMOWSKIEGO. (x)

To i owo

Drużyna Mc Farlands, która reprezentować będzie barwy Kanady na tegorocznych, hokejowych mistrzostwach świata, pokonała w Szwecji reprezentację prowincji Smealand — 19:1 (l).

Do tyżwłarskich mistrzostw świata w jeździe szybkiej, które rozpoczyna się dzisiaj na stadionie Bislet w Norwegii, udział swój zapowiedziało 45 zawodników z 14 państw. Najbardziej zaciętą walką zapowiada się między reprezentantami: Norwegii, ZSRR i Finlandii.

Dziś i jutro rozegrane zostaną w całej Polsce korespondencyjne zawody w podnoszeniu ciężarów. W zawodach startują również zawodnicy tych sekcji i klubów, które nie są członkami związku. Zakaz startu mają jedynie zawodnicy, posiadający klasę mistrzowską.

Oto czego bezskutecznie szukali w ostatnich tygodniach po poznańskich sklepach Czytelnicy.

Jak zwykle: jakichkolwiek ciepłych m... damskich „makro”, półbutów dziecięcych na 10-12 lat, garderoby dla maluczkich w wieku 3-4 lat. Nie ma w handlu: przędzy popielatej i beżowej, czarnych nici jedwabnych, taniej flaneli damskiej i dziecięcej, wąskich wstążek, „kolanówek” dziecięcych i skarpet, kremu do gołeniasz, sznurów elektrycznych i przedłużaczy, guzików do dzwonek w okrągłej oprawce (podłużne są, ale nie do użycia), ciepłych kaletonów trykotowych, damskich „fig”, rajtuzów, garnków emaliowanych litrowych, talerzy zwykłych i miseczek fajansowych pojedynczych (są w kompletach, owszem i w kompletowych cennach...), kubków fajansowych, płaskich baterijek, herbaty Yunnan (droższa jest zawsze), czestobrak zyletek „Raw-Lux” i „Extra-Lódz”, bawełny białej do cerowania, wkładów do termosów, inleto na poduszki (są gotowe, a na czarnym rynku metr materiału kosztuje 250 zł!), kranów do kotła w łazience (ale jest cała armatura...), kompletu kryształowego do przypraw, gipsu, rurki 16 mm do przewodów elektrycznych, pod tynk, umywalni, zlewozmywaków oraz... wódek w ewiarach. Czwartek brak, więc pije się po pół litra... (zs)

Do Sądu Powiatowego dla m. Poznania wpłynął akt oskarżenia przeciwko b. pracownikom PPH „Konsum”: kierownikowi sklepu nr 7 — Janowi Sroce, magazynierowi — Janowi Mikulskiemu i kontyście — Czesławowi Mikulskiemu. Prokurator zarzuca im, że 28 czerwca 1956 roku zagarnęli na szkodę tegoż przedsiębiorstwa materiały włókiennicze wartości ponad 30 tys. zł. Towary te były w magazynie tymczasem Sroka obciążał nimi sklep, a następnie wpisał je do... stracił wynikłych z wta-mania.

Ponadto Sroka oskarża się o podanie do inwentury — jako strata z tej przyczyny — kwoty 5.670 zł za rzekomo znajdujące się 28 czerwca 1956 r. w sklepie pończochy nylonowe. W rzeczywistości artykuły te zostały już poprzednio sprzedane po... 18 zł za parę (właściwa cena — 180 zł!) (ak)

Wyszło szydło z worka

Do Sądu Powiatowego dla m. Poznania wpłynął akt oskarżenia przeciwko b. pracownikom PPH „Konsum”: kierownikowi sklepu nr 7 — Janowi Sroce, magazynierowi — Janowi Mikulskiemu i kontyście — Czesławowi Mikulskiemu. Prokurator zarzuca im, że 28 czerwca 1956 roku zagarnęli na szkodę tegoż przedsiębiorstwa materiały włókiennicze wartości ponad 30 tys. zł. Towary te były w magazynie tymczasem Sroka obciążał nimi sklep, a następnie wpisał je do... stracił wynikłych z wta-mania.

Ponadto Sroka oskarża się o podanie do inwentury — jako strata z tej przyczyny — kwoty 5.670 zł za rzekomo znajdujące się 28 czerwca 1956 r. w sklepie pończochy nylonowe. W rzeczywistości artykuły te zostały już poprzednio sprzedane po... 18 zł za parę (właściwa cena — 180 zł!) (ak)

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przyjaciół: kwartał 52.50 zł, półrocznik 105 — zł, rocznik 210 — zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, P-9

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39; informacja dla czytelników: 657-18; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-78; drukarnia (nocny): 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-99. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

W rozgrywkach uczestniczyły tylko cztery zespoły. Zabrakło kroszyskiej Astry, reprezentantów Leszna i Gniezna.

Do decydującego o tytule mistrza meczu we Wrześni nie stanęli, ba jakiegokolwiek zawiadomienia hokeiści Warty. Wywołano do zrozumienia oburzenie licznego zgromadzonej publiczności, tym bardziej, że termometr wskazywał 9 stopni poniżej zera. Zjednoczeni zdobyli dwa punkty bez walki i jako mistrz okręgu ubiegać się będą o wejście do II ligi. AZS pokonał młody zespół MKS 4:1. Akademikom przypadło drugie miejsce w tabeli przed MKS i Wartą.

Na niedzielę zaprosiła Astra do Króleszyna drużynę Warty, a na środę reprezentację Leszna. 22 bm. będzie u Astry mistrz okręgu — Zjednoczeni. (x)

Dziś i jutro rozegrane zostaną w całej Polsce korespondencyjne zawody w podnoszeniu ciężarów. W zawodach startują również zawodnicy tych sekcji i klubów, które nie są członkami związku. Zakaz startu mają jedynie zawodnicy, posiadający klasę mistrzowską.